

REGION DOLNY ŚLĄSK

NR 6 • WRZESIEŃ-PAŹDZIERNIK 1999
ISSN 1506-29-29

STOWARZYSZENIE NA RZECZ
PROMOCJI DOLNEGO ŚLĄSKA



V čísle:

Dolnoslezský klíč úspěchu za rok 1998

Opět byly udělovány Dolnoslezské klíče úspěchu. Finále třetího udělování tohoto vyznamenání se letos konalo v legnickém Dramatickém divadle. Reportáž ze slavnosti.

str. 4

Podíl fondů Phare na rozvoji regionu

Infrastrukturální dotace v regionálních programech Phare na území dolnoslezského vojvodství v letech 1994–1998.

str. 9

Slezská třída

Rozhodnutí, utvářející obraz polských vojvodství, by měli činit lidé, kteří dokonale znají charakter regionu, který spravují. Stojí za to začít vzdělávání co nejdříve, proto vznikají v polských gymnáziích třídy, které rozšiřují učební osnovy o regionální znalosti.

str. 13

Je čas začít hon...

Území Dolního Slezska je vzhledem ke specifické místní přírodě, a zvláště lesů, pro lovcetví neobyčejně atraktivní region.

str. 16

Polkowice

V okruhu 80 km od Legnice, Lešna, Zelené Hory, Vratislavi, Jelení Hory a Valbřicha, uprostřed Legnicko-głogovského měďného revíru leží jedna z nejbohatších obcí v Polsku - obec Polkowice.

str. 18

Dolnoslezská sanktuária

Při příležitosti 1000-letí Vratislavské arcidiecéze začínáme cyklus představování dolnoslezských sanktuárií. Zahajuje ho bazilika sv. Hedviky v Třebnici. Její počátky sahají do roku 1202.

str. 27

České dny v Dolním Slezsku

Prohlubování dobrých sousedských vztahů a upevnění hospodářských pout jsou hlavní cíle prezentaci České republiky v našem regionu, pořádaných už tři roky.

str. 28

In der Nummer

Niederschlesischer Schlüssel zum Erfolg für das Jahr 1998

Wieder ein mal wurden die Niederschlesischen Schlüssel zum Erfolg verteilt. Das Finale der dritten Edition dieser Auszeichnung fand in diesem Jahr im Dramatischen Theater in Legnica statt.

Bericht von der Feier.

Seite 4

Anteil der Phare-Fonds an der Entwicklung der Region

Die Infrastrukturfonds in den regionalen Programmen Phare auf dem Gebiet der niederschlesischen Wojewodschaft in den Jahren 1994-1998.

Seite 9

Die schlesische Klasse

Entscheidungen, die über das Anlitz der polnischen Wojewodschaften entscheiden, sollten von Leuten getroffen werden, die ausgezeichnet den Charakter der Region kennen, die sie verwalten. Es lohnt die Ausbildung so schnell wie möglich anzufangen und deshalb entstehen in polnischen Mittelschulen Klassen, die das Lehrprogramm um regionales Wissen erweitern

Seite 13

Es ist Zeit die Jagd zu beginnen ...

Das Gebiet Niederschlesiens ist in Hinsicht auf die Eigenarten der hiesigen Natur, insbesondere der Wälder, ein ausserordentlich attraktives Jagdgebiet.

Seite 16

Polkowice

Im Umkreis von 80 km von Legnica, Leszno, Zielona Góra, Wrocław, Jelenia Góra und Wałbrzych, im Zentrum das Legnica-Głogów Kupferbezirks liegt eine der reichsten Gemeinden in Polen-Polkowice.

Seite 18

Niederschlesische Sanktuarium

Anlässlich des 1000 Jahre zählenden Bestehens des Erzbischoffstums in Wrocław beginnen wir einen Präsentationszyklus der niederschlesischen Sanktuarien. Er wird von der Basilika der Heiligen Hedwig in Trzebnica eröffnet. Ihre Geschichte beginnt im Jahre 1202.

Seite 27

Tschechische Tage in Niederschlesien

Die Festigung der gutnachbarlichen Beziehungen und engere wirtschaftliche Bindung sind die wichtigsten Ziele der schon seit drei Jahren in unserer Region organisierten Präsentation der Tschechischen Republik.

Seite 28

WYDAJE

Stowarzyszenie na Rzecz Promocji
Dolnego Śląska

Przewodniczący Walnego
Zgromadzenia Stowarzyszenia
SŁAWOMIR NAJNIGIER

Prezes Zarządu
BOGDAN CYBULSKI

Wiceprezesa
JERZY DUDZIK
JÓZEF KRÓL
JÓZEF SPYRA

Sekretarz
RYSZARD CHRUSCICKI

BIURO STOWARZYSZENIA

54-613 WROCLAW
ul. Krzemieniecka 60a
tel. centr. 0-71/357-42-15 w. 115
tel./fax 354-57-00
e-mail: spds@box43.dolnyslask.wroc.pl
Nr konta
Bank Zachodni SA I/O Wrocław
11201652-643135-132-3000

REDAGUJE ZESPÓŁ

Redaktor naczelny
MIROSLAW DURCZAK
tel./fax 0-71/344-38-06
e-mail: redakcja@dolnyslask.wroc.pl
Korekta
ELŻBIETA DZIUBA

Korespondencję do redakcji
prosimy nadsyłać pod adresem
Biura Stowarzyszenia.

WYDANO

w Oficynie Promocyjnej
MADA PRESS
50-035 Wrocław, pl. Muzealny 11/3
tel./fax 0-71/344-38-06
e-mail: madapres@dolnyslask.wroc.pl

Okładka:
Rynek w Legnicy.
Po prawej Teatr Dramatyczny.
Fot. Tadeusz Szwed

W NUMERZE:**Dolnośląski Klucz Sukcesu za 1998 rok**

Po raz kolejny rozdano Dolnośląskie Klucze Sukcesu. Finał trzeciej edycji tego wyróżnienia miał w tym roku miejsce w legnickim Teatrze Dramatycznym. Relacja z uroczystości.

str. 4**Udział funduszy Phare w rozwoju regionu**

Dotacje infrastrukturalne w programach regionalnych Phare na obszarze województwa dolnośląskiego w latach 1994–1998.

str. 9**Klasa śląska**

Decyzje kształtujące oblicza polskich województw powinny być podejmowane przez ludzi doskonale znających charakter regionu, którym rządzą. Edukację warto rozpocząć możliwie najwcześniej, dlatego powstają w polskich liceach klasy, które poszerzają program nauczania o wiedzę regionalną.

str. 13**Polowania czas zacząć...**

Obszar Dolnego Śląska ze względu na specyfikę tutejszej przyrody, a zwłaszcza lasów, jest dla łowiectwa niezwykle atrakcyjnym regionem.

str. 16**Polkowice**

W promieniu 80 km od Legnicy, Leszna, Zielonej Góry, Wrocławia, Jeleniej Góry i Wałbrzycha, w centrum Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego położona jest jedna z najbogatszych gmin w Polsce – Gmina Polkowice.

str. 18**Sanktuaria dolnośląskie**

Z okazji 1000-lecia Archidiecezji Wrocławskiej rozpoczynamy cykl prezentacji sanktuariów dolnośląskich. Otwiera go bazylika św. Jadwigi w Trzebnicy. Jej początki sięgają 1202 roku.

str. 27**Dni Czeskie na Dolnym Śląsku**

Umocnienie dobrosąsiedzkich stosunków oraz zacieśnienia więzi gospodarczych to główne cele organizowanych już od trzech lat prezentacji Republiki Czeskiej w naszym regionie.

str. 28

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU

ZA 1998 ROK

Jednym z pierwszych przedsięwzięć Stowarzyszenia na Rzecz Promocji Dolnego Śląska było ustanowienie Dolnośląskiego Klucza Sukcesu. Powołaliśmy to wyróżnienie w 1996 roku, a więc wtedy, kiedy Polska podzielona była na 49 województw, a Dolny Śląsk rozbity na cztery województwa. Znacznie wyprzedzając późniejsze zmiany administracyjne dążyliśmy do umacniania więzi regionalnych i promowania na zewnątrz tego co najlepsze na Dolnym Śląsku. Było to wówczas – i jest nadal – jedyne wyróżnienie na poziomie regionu.

Celem Dolnośląskiego Klucza Sukcesu jest promowanie wszyskiego co najlepsze w naszym regionie. Przyznajemy go wybitnym osobistościom, gminom, firmom i instytucjom, których sukcesy podnoszą prestiż i rangę całego regionu.

Prezes Urzędu Mieszkalnictwa
i Rozwoju Miast
Sławomir Najnigier



Pan
Bogdan Cybulski
Stowarzyszenie na Rzecz
Promocji Dolnego Śląska

Panie Prezesie, Szanowni Państwo

Jest mi niezmiernie przykro, że nie mogę uczestniczyć w uroczystości wręczenia Dolnośląskich Kluczy Sukcesu.

Stąd, gdzie obecnie jestem, z Pekinu, Europa postrzegana jest jako nieduża, acz znacząca część naszego globu. Z perspektywy Światowego Kongresu Międzynarodowej Unii Architektów widać wyraźniej, ile energii wkładają w promocję poszczególne kraje, regiony i miasta, aby zaistnieć w światowej świadomości.

Jak sądzę, w globalnym, konsumpcyjnym świecie nie będzie sentymentów dla słabszych, dlatego kraje, regiony i miasta powinny się wyróżniać i przyciągnąć uwagę innych. Oczywiście jest, że Dolny Śląsk powinien podjąć, jako region, działania promocyjne, wśród których znaczące jest przyznawanie nagrody Dolnośląskich Kluczy Sukcesu.

Drodzy Laureaci Dolnośląskich Kluczy Sukcesu,

Życzę Państwu, aby otrzymane wyróżnienie nie było tylko nagrodą za to co już zrobiliście Państwo dla Dolnego Śląska, lecz aby ten Klucz pomógł największym osobowościom naszego regionu w zdobywaniu nowych przyjaciół Dolnego Śląska. Przedsiębiorcom życzę nowych klientów, a gminom i instytucjom kulturalnym uznania i szacunku obywateli.

Ze swej strony składam Państwu życzenia wszystkiego dobrego w życiu osobistym.

Pekin, 25 czerwca 1999 rok

Od początku zdecydowaliśmy, że każda kolejna edycja naszego wyróżnienia będzie miała swój finał w innym mieście wojewódzkim. Teraz, kiedy po latach sztucznego podziału administracyjnego spełniły się nasze oczekiwania i cały Dolny Śląsk znów jest jednym wielkim województwem dolnośląskim, postanowiliśmy utrzymać tę zasadę. Chcemy nadal wręczać Dolnośląski Klucz Sukcesu co roku w innym mieście województwa. Tak więc, po Wrocławiu i Jeleniej Górze, w tym roku Dolnośląski Klucz Sukcesu za osiągnięcia w 1998 roku rozdano 26 czerwca w Teatrze Dramatycznym w Legnicy.

O przyznaniu wyróżnień decydowała Kapituła w składzie: przewodniczący **Bogdan Cybulski** – prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu; wiceprzewodniczący: **Teresa Krzemińska** – prezes Karkonoskiej Agencji Rozwoju Regionalnego w Jeleniej Górze, **Józef Spyra** – przewodniczący Rady Wykonawczej Federacji Pracodawców Polski Zachodniej, **Sławomir Hunek** – prezes Agencji Rozwoju Regionalnego w Wałbrzychu; członkowie: **Julian Golak** – przewodniczący Rady Powiatu Kłodzkiego, **Teresa Gronkiewicz** – zastępca dyrektora PKO BP okręgu dolnośląskiego, **Lothar Herbst** – prezes Polskiego Radia we Wrocławiu, **Bogdan Horodniczy** – prezes Agencji Rozwoju Regionalnego w Legnicy, **Józef Król** – wicewojewoda dolnośląski, **Jan Miodek** – profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, **Bogusław Rogiński** – wójt gminy Nowa Ruda, **Jan Waszkiewicz** – marszałek województwa dolnośląskiego; sekretarz: **Wojciech Gryczyński** – zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Wrocław-Zachód.

Legnickie spotkanie nagrodzonych miało uroczystą i niezwykle ujmującą oprawę. Już u progu teatru przybyłych witały pary młodych ludzi w strojach z okresu Księstwa Warszawskiego – to członkowie Zespołu Pieśni i Tańca w Legnicy. Potem dyskretnie czuwali na sali i towarzyszyli laureatom na scenie.

Niepowtarzalny nastrój spotkania zapewnił Kwartet Smyczkowy **Divertimento**, dając bardzo urokliwy koncert muzyki lekkiej, łatwej i przyjemnej. Grali na początku, w trakcie i na zakończenie uroczystości. Brawurowo kwitowali też wręczenie każdego Dolnośląskiego Klucza Sukcesu fragmentem znanego przeboju grupy Queen „We are the champions”.



Zatłoczona do ostatniego miejsca sala – część zaproszonych niestety stała – z napięciem oczekiwała ogłoszenia tegorocznego werdyktu. Zanim to nastąpiło, spiker spotkania kolejno zapraszał na scenę nominatów w każdej kategorii i dopiero wówczas ogłaszał, komu z wywołanych Kapituła przyznała najwyższe wyróżnienie: dyplom laureata i statuetkę Dolnośląski Klucz Sukcesu. Pozostali otrzymywali dyplomy nominatów. Nagrody wręczał **wicewojewoda dolnośląski Józef Król** w towarzystwie **przewodniczącego Rady Wykonawczej Federacji Pracowników Polski Zachodniej – Józefa Spiry**.

Na uroczystość nie mógł przybyć **Tadeusz Różewicz**, który otrzymał w tym roku Dolnośląski Klucz Sukcesu w kategorii: największa osobowość w promocji regionu. W imieniu laureata nagrodę odebrał **Jan Stolarczyk – redaktor naczelny Wydawnictwa Dolnośląskiego** (zdjęcie obok). Pozostali stawili się w komplecie.

W trakcie wręczania nagród odczytano przesłanie, jakie do zebranych na ręce prezesa Stowarzyszenia Bogdana Cybulskiego nadesłał z Pekinu **przewodniczący Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia na Rzecz Promocji Dolnego Śląska – minister Sławomir Najnigier**. Treść przesłania drukujemy woryginalu.



LISTA LAUREATÓW

Tadeusz Różewicz

W kategorii największa osobowość w promocji regionu

Enitra Sp. z o.o. – Wałbrzych

W kategorii najlepsza dolnośląska firma produkcyjna zatrudniająca do 50 osób

Ceramika Artystyczna Spółdzielnia Rękodzieła Artystycznego – Bolesławiec

W kategorii najlepsza dolnośląska firma produkcyjna zatrudniająca do 250 osób

„Stolarstwo” Janusz Urzędowski – Ziębice

W kategorii najlepsza dolnośląska firma produkcyjna zatrudniająca powyżej 250 osób

Jeleniogórska Sieć Informacji Turystycznej (w ramach Sudeckiej Agencji Promocji Turystyki S.A.) Jelenia Góra

W kategorii najlepsza dolnośląska firma turystyczna

PHU „Remmark” – Legnica

W kategorii najlepsza dolnośląska firma handlowa

Cuprum-Bank S.A. – Lubin

W kategorii najlepsza dolnośląska instytucja wsparcia inwestycyjnego

Gmina Kłodzko

W kategorii najbardziej gospodarna gmina wiejska

Miasto i Gmina Nowogrodzic

W kategorii najbardziej gospodarna gmina wiejsko-miejska

Olawa

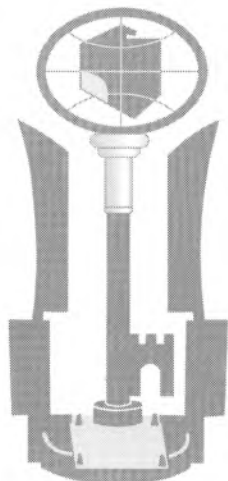
W kategorii najbardziej gospodarna gmina miejska

Fundacja Krzyżowa dla Porozumienia Europejskiego w Krzyżowej

W kategorii najlepsza instytucja kultury lub inicjatywa kulturalna

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Trzebnicy

W kategorii najlepsze: dom kultury, jednostka edukacji lub ochrony zdrowia, organizator imprez masowych, klub sportowy lub ośrodek sportu i rekreacji





Radość sukcesu. Nagrodę odebrał Tadeusz Ratajczyk – właściciel firmy ENITRA.

- **Firma Biolinex-Beton**
– kopalnia w Bierkowicach – Bierkowie k. Kłodzka
- **Zakład Inżynierii Sanitarnej Winsan s.c.**
– Ścinawka Średnia

W kategorii – najlepsza dolnośląska firma produkcyjna, zatrudniająca do 250 osób

- **Firma Prywatna Osadowski Wyrób Części i Zespołów Elektromechanicznych** – Świdnica
- **PHU Rulimpex Ryszard Ruliński** – Bolesławiec
- **Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Konstrukcyjno-Budowlane Inkobud** – Włodzimierz Kowalczyk – Złotoryja

W kategorii: najlepsza dolnośląska firma produkcyjna, zatrudniająca powyżej 250 osób

- **Dolnośląska Fabryka Maszyn Włókienniczych „Dofama” S.A.** – Kamienna Góra
- **Zakład Produkcji Automatyki Sieciowej S.A.**
– Przygórze
- **Zakład Przetwórstwa Mięsnego „Jacek Tarczyński” Sp. z o.o.** – Trzebnica

W kategorii: najlepsza firma turystyczna

- **Związek Międzygminny Konsorcjum „Turystyczna Szóstka”** – Szczytna
- **Biuro Podróży „Orbis”** – Legnica

W kategorii: najlepsza firma handlowa

- **PPHU „Juniwersal” s.c.** – Lubań
- **Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Wrocław S.A.** – Wrocław
- **Castel Freres Sp. z o.o.** – Legnica

Dyplomy nominatów wyróżnienia DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU za 1998 rok otrzymali:

W kategorii: największa osobowość w promocji regionu

- **Olgierd Ponížnik**
– burmistrz Lubomierza
- **Bronisław Wolanin**
– artysta ceramik
- **Andrzej Głapiński**
– prezes Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Legnicy

W kategorii: najlepsza dolnośląska firma produkcyjna, zatrudniająca do 50 osób

- **PPHU „Kornik” Import-Export, Jerzy Kinka Ekiert** – Bolesławiec



Na pierwszym planie członkowie Kapituły (od lewej): Teresa Gronkiewicz, Bogdan Cybulski, Józef Król, Bogdan Horodniczy.

NAGRODY

W kategorii: najlepsza instytucja wsparcia inwestycyjnego

- **Towarzystwo Inwestycyjne „Dolmel” Sp. z o.o.** – Wrocław
- **PKO BP Oddział Regionalny we Wrocławiu** – Wrocław
- **Biuro Rozwoju Wrocławia Urzędu Miejskiego** – Wrocław

W kategorii: najbardziej gospodarna gmina wiejska

- **Gmina Kunice**

W kategorii: najbardziej gospodarna gmina wiejsko-miejska

- **Miasto i Gmina Prochowice**
- **Gmina i Miasto Żmigród**
- **Miasto i Gmina Żarów**

W kategorii: najbardziej gospodarna gmina miejska

- **Jedlina Zdrój**
- **Duszniki Zdrój**
- **Legnica**

W kategorii: najlepsza instytucja kultury lub inicjatywa kulturalna

- **Festiwal Piosenki Greckiej** w Zgorzlecu
- **Teatr Nasz im. Zdrowego Rozsądku** w Michałowicach
- **Legnickie Conversatorium Organowe**

W kategorii – najlepsze: dom kultury, jednostka edukacji lub ochrony zdrowia, organizator imprez masowych, klub sportowy lub ośrodek sportu i rekreacji

- **Świdnicki Ośrodek Kultury**
- **Wrocławskie Przedsiębiorstwo Hala Ludowa**
- **Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Legnicy**

W imieniu Stowarzyszenia na Rzecz Promocji Dolnego Śląska gratulacje nagrodzonym złożył prezes Zarządu – Bogdan Cybulski.

Podkreślił rosnącą rangę tego wyróżnienia i zadowolenie z faktu, że dla coraz większej liczby osób, urzędów, instytucji i firm Dolnośląski Klucz Sukcesu stał się nagrodą, o którą warto zabiegać nawet przez kilka lat z rzędu.

Dzisiaj, na zakończenie trzeciej edycji, możemy już z całą pewnością powiedzieć, że jest to nagroda nie tylko promująca to co najlepsze w regionie, ale jednocześnie mocno integrująca region.



Moment przed ogłoszeniem laureata. Na scenie nominaci w kategorii „najlepsze: dom kultury, jednostka edukacji lub ochrony zdrowia, organizator imprez masowych, klub sportowy lub ośrodek sportu i rekreacji”.



W kategorii: najbardziej gospodarna gmina wiejska Dolnośląski Klucz Sukcesu otrzymała gmina Klodzko. Za uznanie dla gminy dziękuje wójt Ryszard Niebieszczański.

Szczególne słowa podziękowań prezes Cybulski skierował do obecnych na sali członków Kapituły Wyróżnienia, którzy swoją pozycją zawodową i społeczną oraz autorytetem w środowisku Dolnoślązaków dają gwarancję obiektywizmu i pewności, że Dolnośląskie Klucze Sukcesu trafiły do tych, którzy najbardziej na to zasłużyli.

Na zakończenie legnickiej gali gospodarze zaprosili wszystkich do foyer na koktajl. Była kawa, herbata, soki, ciastka, owoce i czas na gratulacje, sympatyczne rozmowy, komentarze, zawieranie nowych znajomości.

Dziękujemy! Dziękujemy legnickim gospodarzom spotkania, którzy wzięli na

siebie cały ciężar zorganizowania uroczystości rozdania tegorocznych Dolnośląskich Kluczy Sukcesu. Dziękujemy szczególnie panom: **Józefowi Spyrze** – przewodniczącemu Rady Wykonawczej Federacji Pracowników Polski Zachodniej, **Leonardowi Michalakowi** – prezesowi Zarządu Stowarzyszenia TARNINÓW, **Bogdanowi Horodniczemu** – prezesowi Agencji Rozwoju Regionalnego ARLEG w Legnicy oraz **Jackowi Głabowi** – dyrektorowi Centrum Sztuki Teatr Dramatyczny w Legnicy.

Tekst i zdjęcia
Mirosław Durczak

UDZIAŁ FUNDUSZY PHARE W ROZWOJU REGIONU

Dotacje infrastrukturalne w programach regionalnych Phare na obszarze województwa dolnośląskiego w latach 1994–1998

MAREK FURMANKIEWICZ

W wyniku reformy administracyjnej w granice województwa dolnośląskiego weszły obszary o mocno zróżnicowanym poziomie rozwoju gospodarczego. Z jednej strony jest to aglomeracja Wrocławia i silnie rozbudowujący się Legnicko-Głogowski Okręg Miedziowy, z drugiej – dawniej peryferyjne obszary przygraniczne byłych województw jeleniogórskiego i wałbrzyskiego, dotknięte dodatkowo skutkami wieloletnich zaniedbań ekologicznych, kryzysem starego Sudeckiego Okręgu Przemysłowego i upadkiem Wałbrzyskiego Zagłębia Węglowego.

Dla uzyskania wzrostu konkurencyjności naszego regionu szczególnie ważne są nakłady inwestycyjne w obszarach o najbardziej zdekapitalizowanej infrastrukturze technicznej, której zły stan w oczywisty sposób ogranicza rozwój gospodarczy. Szczególnie na obszarze byłych województw wałbrzyskiego i jeleniogórskiego nawarstwiły się problemy gospodarcze i ekologiczne, wyraźnie zaznaczyły się także braki w infrastrukturze technicznej lub wysoki stopień jej dekapitalizacji. Jednym ze sposobów przeciwdziałania tej sytuacji było objęcie tych obszarów pomocą w ramach działających w Polsce programów regionalnych Phare. Dotyczy to programów obu typów wyróżnionych przez J. Szlachtę (1998), wspierających wybrane regiony wymagające restrukturyzacji (I typ), programów wspierających współpracę lokalnych społeczności w regionach przygranicznych (II typ), a także efemerycznych programów dotyczących odbudowy infrastruktury regionów poszkodowanych przez klęski żywiołowe, które można wyróżnić jako III typ (Komisja Europejska stosuje inny podział programów).

Z ogólnej kwoty około 1,7 mld EUR przeznaczonych w latach 1991–1998 dla Polski (wg danych UKIE), beneficjentom z terenów dzisiejszego województwa dolnośląskiego (przede wszystkim gminy) przyznano co najmniej 112,6 mln EUR, w tym 48 mln EUR w ramach programów: **STRUDER**, **RAPID**, **STRUDER 2** (I typ) oraz **Czarny Trójkąt**,

Cross-Border, **CREDO** (II typ), a także 64,6 mln EUR w programie **ODBUDOWA** (III typ). Mniejsze znaczenie miały programy ogólnopolskie, nie ukierunkowane regionalnie, jak np. **Program Inicjatyw Lokalnych Phare** (2 projekty na Dolnym Śląsku) i **Technical Assistance** (pomoc techniczna). Z wyjątkiem programu **Technical Assistance** wszystkie wymienione programy przewidywały możliwość wsparcia inwestycji infrastrukturalnych i przedsięwzięć związanych z ochroną środowiska, jako ważnych czynników rozwoju regionalnego.

W niniejszym tekście pominięto omawianie dotacji przyznanych na inwestycje finansowane ponadregionalnie, np. budowa autostrad, środki dla instytucji centralnych itp. oraz na projekty tzw. miękkie, a więc m.in. szkolenia, opracowania doradcze, wsparcie imprez, współpracy instytucji itp.

I typ programów był wyraźnie ukierunkowany na wsparcie regionów wymagających restrukturyzacji lub takich, w których najwyraźniej zarysowały się wieloletnie opóźnienia rozwojowe. Na Dolnym Śląsku za taki region uznano obszar byłego województwa wałbrzyskiego. Kryterium wyboru stanowiły charakterystyczne dla tych obszarów wskaźniki ekonomiczne, a także założenia polityki regionalnej państwa.

Pierwszym wdrażanym programem był **Phare-STRUDER**. Realizowano go od 4 maja 1994 r. (uruchomienie Funduszu Dotacji dla przedsiębiorstw) do 31.12.1997 r. (termin ostatnich płatności i rozliczeń finansowych). Ogółem w kraju wykorzystano niemal 100 proc. przyznanych środków, tzn. 76,7 mln EUR, w tym w byłym woj. wałbrzyskim 8,3 mln EUR. Komponent przeznaczony dla wsparcia inwestycji infrastrukturalnych był jednym z czterech i drugim co do wielkości komponentem programu¹. Wspierał gminy i instytucje wsparcia biznesowego, współfinansując w formie bezwrotnej do 70 proc. kosztów tych inwestycji, których realizacja miała polepszyć warunki działalności małych i średnich przed-

siębiorstw (MŚP) na terenie gmin realizujących inwestycje.

W woj. wałbrzyskim zrealizowano 37 projektów dotyczących 27 większych przedsięwzięć inwestycyjnych na kwotę 2,37 mln EUR. Dotacje otrzymało 19 gmin i 4 instytucje okołobiznesowe. Główna część projektów obejmowała modernizację dróg i mediów technicznych. Do ciekawszych projektów można zaliczyć: budowę obiektów Regionalnego Centrum Promocji Gospodarczej w Wałbrzychu, Noworudzkiego Centrum Przedsiębiorczości, Wałbrzyskiego Inkubatora Przedsiębiorczości, Hali Targowo-Usługowej w Kłodzku, modernizację infrastruktury na terenie koszar poradzieckich w Świdnicy dla potrzeb MŚP, budowę zbiornika wodnego w Lewinie Kłodzkim, budowę dróg i parkingów przy obiekcie podziemnych sztolni koło Walimia.

Kolejny program regionalny **Phare-RAPID** został uruchomiony na początku 1997 r., a ostateczne zakończenie i rozliczenie projektów musi nastąpić do 31.12.1999 r. Program objął 6 województw uczestniczących wcześniej w programie Phare-STRUDER oraz 4 nowe województwa: piotrkowskie, sieradzkie, krośnieńskie i nowosądeckie. Pierwotny budżet programu w Polsce przewidywał 20 mln EUR, jednak po powodzi w lipcu 1997 r. 5,05 mln EUR realokowano na program Phare-ODBUDOWA, którego celem jest usunięcie zniszczeń powodziowych. Nie zmniejszono przy tym środków na dofinansowanie projektów infrastrukturalnych oraz dotyczących obiektów użyteczności publicznej w woj. wałbrzyskim (główny komponent programu). Do końca 1998 r. przyznano ostatecznie dotacje dla 24 projektów z 21 gmin² na łączną sumę 1,38 mln EUR³. Dotacje te muszą być wykorzystane do końca 1999 r.

W porównaniu ze STRUDEREM większa część projektów dotyczyła modernizacji dróg, parkingów i placów (14 projektów), a mniejsza ich część koncentrowała się na mediach technicznych (zwykle sieci gazowe, kanalizacyjne i wodociągowe – ogółem 9 pro-

PROGRAMY WSPARCIA

jektów). Dofinansowaniem objęto także dwa inne obiekty, tj. wykonanie podziemnej trasy turystycznej w kompleksie „Osówki” w Głuszycy oraz końcowe prace pozwalające na uruchomienie Regionalnego Centrum Promocji Gospodarczej w Wałbrzychu.

Ostatnim programem regionalnym, którego cele przewidują wsparcie regionów

objętych restrukturyzacją, jest Phare-STRUDER 2, wdrażany na podstawie Memorandum Finansowego z dnia 2.06.1997 r. Pierwotnie planowany budżet 13 mln EUR został zmniejszony do 5,3 mln EUR na skutek realokacji środków na program Phare-ODBUDOWA. Realizacja programu ma zakończyć się 31.12.1999 r. (dla kilku pro-

jektów termin ten przesunięto na 31.10.2000 r.).

Dla byłego woj. wałbrzyskiego przeznaczono kwotę 0,3 mln EUR na dofinansowanie 9 niewielkich projektów infrastrukturalnych dotyczących budowy wodociągów (3 projekty), modernizacji oczyszczalni ścieków (1 projekt), budowy kanalizacji (1 pro-

Tab. 1

Zestawienie celów i rodzaju dotowanej infrastruktury w programach regionalnych Phare realizowanych na obszarze woj. dolnośląskiego w latach 1994–1998

Program	Cel główny programu	Rodzaj dotowanej infrastruktury
STRUDER	<ul style="list-style-type: none"> • pomoc w procesie rekonwersji i rozwoju niektórych regionów Polski, przechodzących szczególnie dotkliwie trudności związane z restrukturyzacją gospodarki 	<ul style="list-style-type: none"> • tworząca ułatwienia dla MSP (np. inkubatory przedsiębiorczości, centra technologiczne, adaptacje obiektów) • infrastruktura techniczna obszarów lokalizacji MSP (drogi, lokalne sieci telekomunikacyjne, usuwanie zaniedbanych struktur, działania ekologiczne na małą skalę)
RAPID	<ul style="list-style-type: none"> • zniesienie różnic regionalnych poprzez wspieranie rozwoju infrastruktury w wybranych regionach, w których rozwój społeczno-ekonomiczny jest opóźniony w stosunku do średniej krajowej 	<ul style="list-style-type: none"> • tworzenie obiektów dla MSP (inkubatory przedsiębiorczości, centra technologiczne itp.) oraz dla celów rozwoju regionalnego o szerszym znaczeniu • rozwój małej infrastruktury wiejskiej, która albo przyspieszy dostosowanie struktury rolnej, albo też ułatwi społeczno-ekonomiczny rozwój regionu, np. drogi i parkingi, telekomunikacja, elektrownie, sieć wodociągowa i gazowa, systemy kanalizacji z małymi (np. kontenerowymi) oczyszczalniami ścieków, komunalne zakłady utylizacji czy odzysku odpadów, wykorzystania odpadów, przeznaczona do powszechnego użytku infrastruktura turystyczna itd. • dot. ulepszeń w obszarach przemysłowych, np. drogi dojazdowe, lokalna telekomunikacja, usuwanie przestarzałych struktur oraz szeregu akcji środowiskowych na małą skalę w wyznaczonych obszarach restrukturyzacji przemysłu, • podnoszenie jakości i atrakcyjności terenu
STRUDER II	<ul style="list-style-type: none"> • wsparcie rozwoju gospodarczego regionów szczególnie dotkniętych procesem restrukturyzacji 	<ul style="list-style-type: none"> • jak w programie RAPID
Czarny Trójkąt	<ul style="list-style-type: none"> • wsparcie ochrony środowiska w środkowoeuropejskim obszarze złóż węgla brunatnego 	<ul style="list-style-type: none"> • projekty dotyczące ochrony środowiska wykazujące transgraniczne efekty, np. oczyszczalnie ścieków, kotłownie ekologiczne
Cross-Border	<ul style="list-style-type: none"> • zapewnienie brakujących połączeń w infrastrukturze transportowej i ochrona środowiska 	<ul style="list-style-type: none"> • budowa i modernizacja przejść granicznych, budowa i modernizacja mostów, dróg i linii kolejowych łączących pogranicza • budowa urządzeń związanych z ochroną środowiska, mających na celu polepszenie sytuacji w Czarnym Trójkącie i polepszenie czystości wód Odry (m.in. urządzenia redukcji emisji zanieczyszczeń powietrza, oczyszczalnie ścieków, rekultywacja obszarów wydobycia węgla brunatnego, zastępowanie węglowych systemów grzewczych gazowym i olejowym itp.) • w mniejszym stopniu infrastruktura wspierająca rozwój ekonomiczny, przemiany w rolnictwie i rozwój zasobów ludzkich
CREDO	<ul style="list-style-type: none"> • promocja dobrosąsiedzkich stosunków, stabilizacja socjalna i rozwój gospodarczy w regionach przygranicznych 	<ul style="list-style-type: none"> • projekty wykazujące korzystny wpływ na obie strony pogranicza obejmujące takie obszary współpracy jak: rozwój gospodarczy, usługi miejskie i regionalne, środowisko i energię, współpracę społeczno-kulturalną, zasoby ludzkie, rozwój samorządu lokalnego i regionalnego
ODBUDOWA	<ul style="list-style-type: none"> • pomoc gminom szczególnie dotkniętym skutkami powodzi z lipca 1997 r. w odbudowie infrastruktury lokalnej, usuwaniu zniszczeń w majątku małych przedsiębiorstw oraz gospodarstw rolnych prowadzących działalność na terenie uszkodzonych gmin 	<ul style="list-style-type: none"> • m.in. odbudowa i renowacja budynków należących do gminy, budynków użyteczności publicznej, infrastruktury technicznej (sieci wodociągowe, kanalizacyjne, gazowe, ciepłownicze, elektroenergetyczne, lokalne drogi i mosty, mury oporowe i obiekty przeciwpowodziowe małej skali, oczyszczalnie ścieków, wysypiska śmieci, rekultywacja systemów melioracyjnych itp.)
PIL Phare	<ul style="list-style-type: none"> • wsparcie rozwoju lokalnego poprzez tworzenie infrastruktury wspierającej MSP 	<ul style="list-style-type: none"> • m.in. budowa dróg

Tab. 2

Dotacje przyznane na rozbudowę infrastruktury na terenie gmin dzisiejszego województwa dolnośląskiego do końca 1998 r.

Program	Przybliżona wielkość środków na typową infrastrukturę trwałą i obszar objęty danym programem na Dolnym Śląsku	Lata realizacji projektów	Maks. udział programu	Liczba projektów zatwierdzonych do realizacji lub zrealizowanych do końca	Średnia dotacja na 1 projekt infrastr. w tys. EUR
STRUDER	2,4 mln EUR (b. woj. wałbrzyskie)	1994–1997	70%	37	64,8
RAPID	1,38 mln EUR (b. woj. wałbrzyskie)	1997–1999	50%	24	57,5
STRUDER II	0,31 mln EUR (b. woj. wałbrzyskie)	1998–1999	50%	9 (po korektach w I poł. 1999 r.)	34,4
Czarny Trójkąt	3,24 mln EUR (b. woj. jeleniogórskie i wałbrzyskie)	1992–1998	75%	7	462,8
Cross Border	31,59 mln EUR/* (b. woj. jeleniogórskie, legnickie i wałbrzyskie)	1995–2000	75%	37 (pozostałe 2 nie dotyczą infrastruktury)	około 854
CREDO	(b. woj. jeleniogórskie i wałbrzyskie)	1998–2000	80%	brak projektów infrastrukturalnych	–
ODBUDOWA	27,4 mln EUR/* (wybrane gminy w całym aktualnym woj. dolnośląskim)	1997–1999	100%	około 750 (w tym melioracja)	około 36
Program Inicjatyw Lokalnych Phare	0,65 mln EUR/* (tylko gmina Lubawka na podstawie konkursu)	1993–1996	100%	1	–

*) gwiazdka w danym programie oznacza, iż kwota przeznaczona na typową infrastrukturę jest nieco mniejsza, gdyż w tabeli nie odliczono wartości projektów dot. zakupu wyposażenia, zalesiania lub opracowań itp. ze względu na brak danych

jekt), sieci gazowej (1 projekt), odcinka drogi (1 projekt) i modernizacji budynków (2 projekty: Noworudzkie Centrum Przedsiębiorczości i Centrum Kształcenia Zawodowego w Bielawie).

Gminy, ubiegając się o wsparcie finansowe swych zamierzeń inwestycyjnych w ramach programów I typu, musiały udowodnić we wniosku korzystny wpływ tych inwestycji na rozwój ekonomiczny gminy, w tym szczególnie na warunki działania MŚP. W ten sposób programy Phare pobudzały kierowanie środków na inwestycje sprzyjające rozwojowi przedsiębiorczości. Było to szczególnie widoczne w programie STRUDER. Realizacja przedsięwzięć dofinansowanych środkami programów I typu miała większy wpływ na poprawę wskaźników ekonomicznych niż inne typowo socjalne i komunalne inwestycje (szkoły, ośrodki zdrowia itp.).

Charakterystyczne jest, że przeznaczanie coraz mniejszych środków na rosnącą liczbę regionów w kolejnych programach i zaostreżenie unijnej zasady dodatkowości poprzez zmniejszenie w budżecie projektów inwestycyjnych maksymalnego dopuszczalnego udziału dotacji z 70 proc. do 50 proc. spowodowało zmniejszenie średniej wielkości projektów infrastrukturalnych i pośrednio preferowanie gmin bogatszych. Uwidoczniło się

to w byłym woj. wałbrzyskim, gdzie realizowano projekty z udziałem dotacji mniejszej wartości niż średnio w kraju. Świadczy to także o mniejszych zasobach finansowych gmin składających wnioski na dofinansowanie inwestycji (mniejsza wartość projektów).

Nie najlepszy stan finansów jednostek samorządowych potwierdza spora liczba rezygnacji z realizacji projektów /uzasadnianych brakiem środków własnych/, a także obserwowane opóźnienia w zapłatach faktur dla wykonawców. Zjawisko to nasiliło się zwłaszcza po powodzi w 1997 r. i w pierwszych miesiącach po reformie administracyjnej.

Jak już wspomniano, II typ programów Phare dotyczy przedsięwzięć realizowanych w regionach przygranicznych. Jednym z takich programów jest program „Czarny Trójkąt”, wspierający działania na rzecz ochrony środowiska w obszarze kłęski ekologicznej związanej z wydobyciem węgla brunatnego w zagłębiach: turoszowskim w Polsce, łuzyckim w Niemczech i mosteckim w Czechach. Po stronie polskiej w programie mogły uczestniczyć gminy z byłych województw: wałbrzyskiego i jeleniogórskiego. Proponowane do realizacji projekty infrastrukturalne musiały wykazywać wymierny transgraniczny efekt ekologiczny i przewidywać stosowanie nowoczesnych technologii.

Łącznie w latach 1992–1998 przedsięwzięcia realizowane na obszarze Dolnego Śląska dofinansowano kwotą 6 mln EUR, w tym 2,5 mln EUR przeznaczono na system monitorowania zanieczyszczeń powietrza (automatyczne stacje pomiarowe) i 3,24 mln EUR na typową infrastrukturę (7 projektów). Spośród realizowanych projektów do największych należy budowa urządzeń do odsiarczania spalin w ciepłowni C-3 w Wałbrzychu (1,5 mln EUR) i oczyszczalnia ścieków w Świebodzicach-Cierniach (0,5 mln EUR). Pozostałe dotyczyły oczyszczalni ścieków (1 projekt), rozbudowy kanalizacji (1 projekt), sieci lub kotłowni gazowych (2 projekty) i gospodarki cieplnej (1 projekt).

Byłe województwo jeleniogórskie, a od 1995 r. także byłe wałbrzyskie i legnickie, zakwalifikowano do udziału w realizowanym od 1994 r. programie współpracy polsko-niemieckiej Phare-CBC. Jest to odpowiednik działającego po stronie niemieckiej europejskiego programu INTERREG II, który nie obejmuje jednak pomocą krajów spoza Unii Europejskiej. Program Phare-CBC w Polsce obejmuje województwa sąsiadujące z województwami zachodnimi położonymi przy granicy z Niemcami (w tym istniejące już euroregiony) oraz obszar bałtycki. Za najważniejsze priorytety programu

przyjęto rozwój transgranicznego transportu i ochronę środowiska.

Na terenie obecnego województwa dolnośląskiego do końca 1998 r. przyznano dotacje dla 39 projektów łącznej wartości 31,58 mln EUR (z tego w byłym woj. wałbrzyskim tylko 2 projekty, a w byłym woj. legnickim – 3 projekty obejmujące 2 przedsięwzięcia). Projekty dotyczyły przede wszystkim oczyszczalni ścieków i kanalizacji w ramach realizacji celu polepszenia czystości wód Odry (13 projektów), modernizacji dróg (9 projektów) lub infrastruktury turystycznej (7 projektów). Pozostałe obejmowały gospodarkę odpadami, gospodarkę ciepłą i utworzenie centrum szkoleniowo-konferencyjnego w Dworze „Czarne” w Jeleniej Górze. Dwa projekty nie dotyczyły infrastruktury (zakup sprzętu dla potrzeb ratownictwa i zalesianie).

Od 1998 r. rozpoczęło się wdrażanie głównej rundy programu Phare-CREDO, który także może wspierać projekty infrastrukturalne. Jest to wielonarodowy program dotacji dla projektów wspomagających współpracę przygraniczną pomiędzy sąsiadującymi ze sobą krajami Europy Środkowej i Wschodniej oraz krajami Europy Środkowej i Wschodniej a krajami Wspólnoty Niepodległych Państw. Budżet programu CREDO na wsparcie projektów we wszystkich 36 regionach przygranicznych objętych programem wynosi 7,7 mln EUR, przy czym podział środków na poszczególne regiony nastąpił na podstawie składanych wniosków.

W województwie dolnośląskim po wstępnej kwalifikacji przeprowadzonej przez Regionalne Komitety Graniczne nie zakwalifikowano do realizacji żadnego ze złożonych projektów infrastrukturalnych⁴.

Do wyróżnionego na wstępie III typu programów Phare zaliczono program Phare-OD-BUDOWA, który został uruchomiony we wrześniu 1997 r. w celu odbudowy zniszczeń powodziowych i nie jest związany z długofalowym planowaniem rozwoju regionalnego. Był on realizowany w wybranych 182 gminach Polski z 17 byłych województw najbardziej dotkniętych skutkami powodzi. Pieniądze na realizację programu pochodzą z przesunięcia części środków finansowych z innych programów Phare. Całkowity budżet programu wynosi 64,6 mln EUR, w tym w wyniku kwalifikacji projektów bezpośrednio na odbudowę i modernizację infrastruktury w ramach Funduszu Dotacji Lokalnych przeznaczono około 98 proc. środków (M. Szczepański, 1998). W województwie dolnośląskim w programie uczestniczyło łącznie 55 gmin uznanych za najbardziej poszkodowane w czasie

powodzi w lipcu 1997 r. Przyznano im w sumie 27,4 mln EUR, które zakontraktowano do końca października 1998 r. w większości na odbudowę trwałej infrastruktury (znacznie mniejsze kwoty przeznaczono na zakupy zniszczonych urządzeń i wyposażenia firm, jednostek ratowniczych, oświatowych, kulturalnych itp.). Jakkolwiek środki te przeznaczone są wyłącznie na odbudowę, ich wykorzystanie ma bardzo korzystny wpływ na rozwój gmin, gdyż uszkodzone urządzenia i infrastruktura w większości są nie tylko odbudowywane, ale i modernizowane (np. drogi i place będące od lat w bardzo złym stanie po rozmyciu i odbudowie uzyskują zupełnie nową nawierzchnię, w wioskach z zalanyymi studniami buduje się wodociągi, udrażniane są od lat nie konserwowane rowy melioracyjne itp.). Podobne znaczenie mają środki Unii Europejskiej „Counterpart Funds” i inne pochodzące spoza regionu, przeznaczone na odbudowę zniszczonej infrastruktury.

Wszystkie wymienione programy wpływają pozytywnie na rozwój ekonomiczny Dolnego Śląska. Możliwość pozyskiwania dotacji w ramach programów europejskich ma duże znaczenie także z punktu widzenia poznania procedur obowiązujących w UE, opanowania zdolności montażu środków finansowych i umiejętności pozyskiwania funduszy z zewnątrz.

Jeżeli wziąć pod uwagę programy typu I i II, w których dotacje przyznawane były na zasadach konkursowych (czyli wybierano teoretycznie najlepsze projekty), to na obszarze byłego woj. wałbrzyskiego, w rozkładzie przestrzennym dotowanych inwestycji wystąpiło zjawisko kumulacji środków w małej liczbie gmin.

Wynika to prawdopodobnie z faktu, że najlepsze projekty – według ocen programu STRUDER dokonanych przez Polską Agencję Rozwoju Regionalnego (W. Rudnicka, 1998) – składają instytucje z gmin o wyższych wskaźnikach wykształcenia ludności i poziomu rozwoju gospodarczego. Zwykle są to ośrodki miejskie. Dodatkowo gminy, które już uczestniczyły w programach Phare, dzięki nabytemu doświadczeniu składają względnie lepsze projekty w kolejnych programach. Na uboczu pozostają zwykle najsłabsze gminy wiejskie, nie mające kadr potrzebnych do przygotowania dobrych projektów ani wystarczających środków finansowych na pokrycie wymaganych udziałów własnych. Zjawisko to może wzmacniać lokalne dysproporcje rozwojowe.

Poszczególne programy zarządzane były przez różne instytucje – w tym także zagra-

niczne. Centralne jednostki zarządzające programem Credo i Czarny Trójkąt zlokalizowane zostały w Czechach – odpowiednio w Pradze i w Usti nad Łabą, programami STRUDER, RAPID i STRUDER 2 zarządzała Polska Agencja Rozwoju Regionalnego w Warszawie, Programem CBC – tzw. Władza Wdrażająca w Warszawie, programem ODBUDOWA – Polska Fundacja Promocji i Rozwoju MŚP w Warszawie. Także w przyszłości można spodziewać się braku jednej instytucji wdrażającej. Takie rozproszenie utrudnia pozyskiwanie informacji o istniejących możliwościach uczestniczenia w programach, a także pozyskiwanie danych o realizacji i efektach programów.

W tym kontekście niezwykle istotną, pozytywną rolę może odegrać nie tylko Urząd Marszałkowski i Agencje Rozwoju Regionalnego, ale i inne instytucje, które wspólnie mogłyby tworzyć rodzaj sieci informacyjno-doradczej, zbierającej i dystrybuującej informacje o ewentualnych możliwościach aplikowania o pozabudżetowe dotacje, wspomagającej gminy w sporządzaniu aplikacji, organizującej szkolenia na temat pozyskiwania takich środków i łączenia różnych źródeł finansowania itp. Mogłoby to ułatwić pozyskiwanie środków z zewnątrz, przyczyniając się z upływem czasu do wzrostu konkurencyjności regionu. Jest to szczególnie ważne teraz, gdyż – paradoksalnie – ze względu na dość korzystne wskaźniki ekonomiczne województwa dolnośląskiego na tle innych regionów kraju, w przyszłości możemy mieć ograniczony dostęp do niektórych programów pomocowych. ■

Autor jest pracownikiem Dolnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego w Wałbrzychu.

Przypisy

¹ Pozostałe w byłym woj. wałbrzyskim to: *Fundusz dotacji* (środkami w wysokości 4,09 mln EUR wsparto inwestycje 176 przedsiębiorstw deklarujących powstanie łącznie 1500 miejsc pracy), *Szkolenia i E-radzawo* (dzięki dotacjom w wysokości 0,43 mln EUR przeszkolono 2875 osób – bezrobotnych, zwalnianych górników, przedsiębiorców i kadrę zarządzającą MŚP, zaś 0,5 mln EUR przeznaczono na stworzenie 65 raportów doradczych dotyczących np. planowania marketingowego dla gmin, programów rozwoju MŚP, przedsięwzięć gospodarczych itp.), *Wsparcie Struktur i Operacji Klęgi-nalnych* (0,93 mln EUR pomocy finansowej i organizacyjnej dla agencji zarządzających programem i innych instytucji zaangażowanych w rozwój regionalny i wsparcie MŚP).

² Podział dotacji ulegał zmianom ze względu na wykreślenie kilku projektów wskutek uchybień proceduralnych lub rezygnacji gmin z braku udziałów własnych, a także na skutek uruchamiania projektów z listy rezerwowej dla zagospodarowania środków wolnych.

³ Na drugi uruchomiony komponent „Budowa strategii i instytucji regionalnych” przeznaczono jedynie 108 tys. EUR.

⁴ W rundzie pilotażowej programu w 1997 r. 7 projektom przyznano 0,25 mln EUR dotacji na projekty „miękkie”, tj. nie dotyczące infrastruktury. Wszystkie dotyczą gmin znajdujących się w obecnym woj. dolnośląskim. W rundzie głównej z woj. dolnośląskiego zakwalifikowano 4 projekty aplikujące łącznie o 0,13 mln EUR.

KLASA ŚLĄSKA

KATARZYNA KOSTOŁOWSKA

We wrocławskim IX LO im. Juliusza Słowackiego istnieje taka klasa, popularnie zwana śląską, o profilu podstawowym z elementami wiedzy o Dolnym Śląsku. Obecna Ili ruszyła w roku szkolnym 1998/1999. Jej pomysłodawcą i autorem programu nauczania jest nauczyciel historii Krzysztof Nowak, zaś wychowawcą biolog Janusz Piasecki. W przypadku klasy autorskie rozdzielone są merytorycznie od wychowawczych okazuje się zabiegiem udanym, gdyż skutecznie pomagającym w konsekwentnej realizacji programu.

Warto podkreślić, że Ministerstwo Edukacji Narodowej rozporządza ramami programu nauczania regionalnego, z których Krzysztof Nowak skorzystał przy rozpisywaniu programu swojej klasy, kładąc w nim główny nacisk na historię Dolnego Śląska i na tutejsze środowisko przyrodnicze – elementy geografii i przyrody regionu.

Młodzież z Ili, jako jedyna na Dolnym Śląsku, uczy się też języka i kultury czeskiej. Wykładowcą jest Paweł Ušák – nauczyciel geografii czeskiego pochodzenia. Właśnie nauka czeskiego wydaje się szczególnie istotna, gdyż Dolny Śląsk jest regionem, który ze względu na bliskość i długość granicy polsko-czeskiej powinien pełnić wiodącą rolę we wzajemnych

kontaktach (politycznych, gospodarczych, kulturalnych) z Czechami.

Uczniowie zdobywają wiedzę o regionie nie tylko na lekcjach historii, geografii i przyrody – mają również zajęcia pozaszkolne. Od października 1998 r. do stycznia 1999 r. wysłuchali w Muzeum Historycznym w ratuszu cyklu wykładów i odczytów wrocławskich naukowców na temat przeszłości Wrocławia. W sprawozdaniach z tych spotkań młodzież ciekawie i krytycznie wypowiedziała się o ich stronie merytorycznej, o doborze tematu i atrakcyjności wykładu. Okazuje się, że młodym ludziom zależy na węższym spojrzeniu, bardziej poruszają ich historie skupione wokół ciekawostki, szczegółu niż rozwlekłe syntezy historyczne, dlatego za najlepszy uznali referat na temat

okoliczności powstania wybranych pomników wrocławskich.

Uczniowskie spostrzeżenia będą wykorzystane w późniejszym etapie. Organizując podobny cykl wykładów, Krzysztof Nowak dostosuje go do potrzeb młodzieży – zarówno tematycznie, jak i językowo, bo naukowy język profesorów był często zbyt trudny dla 15-latków.

Po feriach zimowych rozpoczęła się współpraca klasy „śląskiej” z Muzeum Narodowym we Wrocławiu – pracownicy muzeum zapoznali uczniów ze sztuką Dolnego Śląska z poszczególnych epok – były zajęcia ze sztuki romańskiej, gotyckiej, po których dzieci przygotowały sprawozdania w formie plakatów.

Poznawanie Dolnego Śląska przez młodzież musi odbywać się w jak naja-

Klasa Ili z wychowawcą. Autorki cytowanych prac to: Agnieszka Erdt – siedzi trzecia od prawej w drugim rzędzie oraz Magdalena Góra – pierwsza od lewej w ostatnim rzędzie.



trakcyjniejszy sposób – nie może ograniczać się do przesiadywania w salach wykładowych. Dlatego nauczyciele organizują możliwie często (tak, aby nie ucierpiały przedmioty ogólnokształcące) jednodniowe wycieczki po okolicy, szczególnie w miejsca związane z konkretnymi wydarzeniami z historii Dolnego Śląska. Na takich wyprawach młodzież dzielona jest na tzw. grupy tematyczne, które pracują nad zadaniem (historycznym bądź przyrodniczym), a po powrocie, w ciągu 2–3 tygodni, przedstawiają reszcie klasy rezultaty swojej pracy z wykorzystaniem wykonanych przez siebie pomocy, które następnie zdobiją gabinety szkolne. Młodzież odwiedziła Ślężę – związaną z prehistorią Śląska, planowano również wyjazdy do Lubiąża, Środy Śl., na Legnickie Pola.

Przez cały rok uczniowie piszą prace mające rozwijać wyobraźnię, spostrzegawczość, uczące dociekliwości i korzystania ze źródeł. Tematy są różne, np. opis fascynującego miejsca w regionie (obiektu architektonicznego lub archeologicznego) ujawnił ogromną pomysłowość młodzieży, powstał katalog miejsc, które trudno byłoby znaleźć w przewodnikach. Marysia Gawłowska, wykorzystując księgi parafialne, opisała historię małego, wiejskiego kościółka, a Olek Obrok zajął się stanowiskami archeologicznymi na Osobowicach.

Interesujące są uczniowskie prace na temat swojego otoczenia, np. „Moja ulica (osiedle, dzielnica)”, a także opisy detali architektonicznych z obiektów gotyckich lub romańskich – tutaj pozwolono młodzieży na zupełną dowolność, nawet na wymyślenie własnej legendy zainspirowanej detalami. Co ciekawsze – 15-latkowie okazali się powściągliwi w fantazjowaniu, sięgali raczej po literaturę źródłową, dociekali prawdy, czego owocami są dojrzałe merytorycznie minirozprawy.

Wielką pomoc okazywała klasie jej nauczycielka plastyki Wanda Roszuk, która organizowała na swoich lekcjach konkursy i prezentacje przybliżające uczniom architekturę i sztukę Dolnego Śląska.

Natomiast nauczycielka informatyki Agnieszka Antas przygotowywała z nauczycielem Ii Michałem Paraschidisem strony internetowe klasy śląskiej, gdzie zamieszczane były wywiady, spostrzeżenia, sprawozdania, prace uczniowskie – wszystko na temat Dolnego Śląska. Młodzież chce poznawać

swój region i dzielić się nabytą wiedzą z rówieśnikami.

W tym roku szkolnym każdy uczeń wybierze sobie specjalizację w ramach tzw. grupy tematycznej, historycznej, filologicznej, plastycznej, przyrodniczo-geograficznej lub samorządowej.

Grupa historyczna ma opracować monografię IX LO, a także gromadzić informacje i materiały o przeszłości regionu. Przyrodniczo-geograficzna zajmie się środowiskiem naturalnym Dolnego Śląska. Grupa filologiczna próbuje znaleźć kontakty do wymiany młodzieży polskiej, czeskiej i niemieckiej (Krzysztof Nowak dysponuje adresami fundacji zainteresowanych taką współpracą), a grupa plastyczna zadba o tematyczny wystrój i zagospodarowanie gabinetu klasowego i gazetki szkolnej.

Zadaniem grupy samorządowej będzie poznawanie problemów życia samorządowego na Dolnym Śląsku.

Uczniowie mieliby przekładać problemy polityczne i gospodarcze Dolnego Śląska na język młodzieżowy i informować o nich rówieśników. Ich nauczyciele liczą, że młodzież będzie zapraszana na posiedzenia Rady Miejskiej, że nauczy się politykowania również podczas obrad Wrocławskiego Parlamentu Młodzieży. Dużą otwartość na wprowadzenie młodzieży w te zagadnienia wykazuje prezydent Wrocławia Bogdan Zdrojewski, którego córka Karolina była uczennicą Ii.

Koordinacja pracy zespołowej uczniów powinna być bardzo ścisła. Krzysztof Nowak chce, aby również inni nauczyciele brali w nich aktywny udział, służąc młodym wszechstronną pomocą.

Za fundusze wyasygnowane przez dyrektora IX LO panią Izabelę Koziej – zakupiono pierwszą partię atlasów i map regionu, a także przewodniki po Dolnym Śląsku i Śląsku Opolskim

Pierwszy rok nauki w klasie śląskiej minął bardzo szybko. Choć wszyscy mieli dużo obowiązków pozalekcyjnych, zapału do ich wypełniania nie zabrakło. Odnotowali też pierwszy sukces indywidualny. W II Konkursie Wiedzy o Wrocławiu jedynym pierwszoklasistą, który dotarł do finału, był Piotr Dugin z Ii, który zajął VI miejsce.

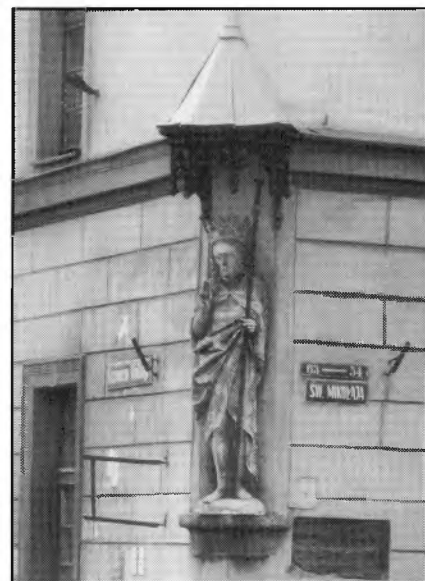
Od tego roku szkolnego rusza następna klasa o profilu regionalnym z elementami wiedzy o Dolnym Śląsku.

Romański lub gotycki detal architektoniczny Wrocławia

wybrane prace uczennic klasy śląskiej

.../ budowle gotyckie naszego miasta, choć interesujące, nie mają rozmachu, nie imponują monumentalnością, która przydaje znamion nadprzyrodzonego majestatu, i bujnością ornamentyki – cechami charakterystycznymi dla budowli zachodnioeuropejskich. Porównajmy chociażby wrocławską katedrę z francuską, prześlawianą katedrą Notre Dame. Tam zachwyca każdy szczegół, rozpatrywany oddzielnie, u nas – może się podobać najwyżej ogólne wrażenie.

Zajmę się więc detałem już wyodrębnionym, niejednorodnym z budynkiem, w którym się znajduje. Jest to narożnikowa figurka z dawnego szpitala dziecięcego i sierocińca Św. Grobu przy ulicy Św. Mikołaja nr 63. Z ówczesnego gmachu nie zostało już nic, prawie nic, zmieniło się też przeznaczenie obiektu, stojącego dziś na miejscu szpitala – mieści się w nim zespół szkół – SF nr 49 i ZSZ nr 10. Na tle, trzeba przyznać, nieefektywnej budowli, znajduje się rzeźba, niezbyt wysoko umieszczona nad ziemią, stanowiąca wyraźny dysonans w wyglądzie owego gmachu. Dzięki tej dysharmonii wydobyte zostaje jednak całe jej bogactwo: figura Jezusa podnoszącego prawą rękę w geście błogosławieństwa przyciaga wzrok i zostaje



w pamięci. Gdyby jej zabrakło, miejsce to straciłoby wszystko, co godne uwagi.

Najciekawsze i najbardziej frapujące jest to, że rzeźba oparła się upływowi czasu i przetrwała jako jedyny element dawnego szpitala. I to w miejscu, które zajmowała od chwili powstania. Jest symboliczną „osią”, wokół której koncentrowały się dalsze przebudowy i zmiany zewnętrzznego wyglądu, znakiem ciągłości historii i świadectwem zmian.

Jakie pole dla wyobraźni daje ta figura! Patrząc na nią, można przenieść się w czasy minionie i nieskrepowanie, swobodnie odtwarzać wygląd nieistniejącego szpitala. Można kreować w myślach wydarzenia, które niewątpliwie nie miały miejsca – obrazy nasuwają się jednak same, współgrając z boleściwym wyrazem twarzy Jezusa i naszą wiedzą o średniowieczu.

Szpitala owe miały specyficzną atmosferę, wyglądały zupełnie inaczej niż dzisiejsze – sterylne, jasne i – przynajmniej z założenia – ośzerne. Były schronieniem ludzi ubogich, starych bądź sierot, kalek naznaczonych piętnem trądu, upośledzonych psychicznie – słowem, ludzi odrzuconych. Otoczone zostały opieką zakonników, miasto starało się jednak ukryć wstydliwie, i ze strachu przed rozprzestrzenianiem się niezbadanych i zdawało się niewytłumaczonych chorób, ich ponure sekrety.

Jak wspomniałam wyżej, szpital Św. Grobu przeznaczony był dla dzieci i funkcjonował wspólnie z sierotincem. Musiał być świadkiem wielu dramatów, o których nie możemy mieć nawet pojęcia. Miejscem, w którym przeżywały nie tylko dzieci osieroczone w sposób oczywisty – przez śmierć rodziców, ale także dzieci odrzucone. Z przyczyn ekonomicznych – tu sprawdza się nie tylko zasada: „małe dzieci, mały problem”, ale także: „mniej dzieci, mniejszy problem”; z przyczyn estetycznych – dzieci upośledzone: z konieczności życiowej, podyktowanej ciasną etyką chrześcijańską – niechciane ciężce i nieślubne dzieci. Zdaję sobie sprawę, że jest to bardzo brutalny opis, ale cóż, takie były prawdziwe przesłanki. No i trafiały dzieci do przytulku, do szpitala, gdzie zakrywała je mgła zapomnienia. Ponure pomieszczenia, ciemne i zatęchłe, złyty ciśnie, by pomieścić chociaż połowę potrzebujących. Inny, smutniejszy świat. Świat, w którym rządzą odrębne prawa, brutalniejsza niż na zewnątrz logika przetrwania. Właśnie, w tym rzecz, że na zewnątrz

o w środku – jak w więzieniu. Takie obrazy jawią mi się przed oczami, ale są one chyłta prawdziwe, tak właśnie musiała wyglądać owa smutna rzeczywistość wewnątrz szpitala czy przytulków.

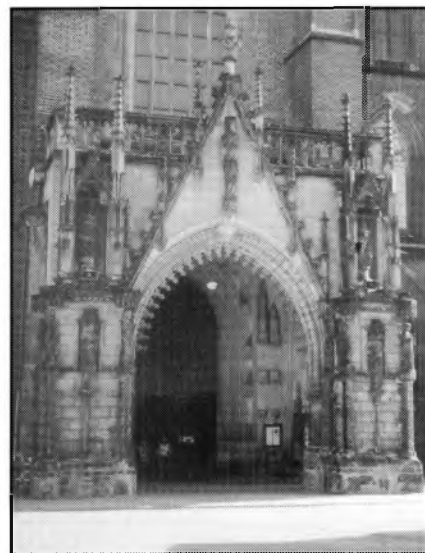
Jedna rzeźba – a tyle skojarzeń, obrazów i uczuć. Mała figurka – a tak przemożny wpływ na naszą wyobraźnię, mała figurka, narzucająca całemu dzisiejszemu budynkowi swoją magię i symbolikę. To właśnie dzięki detalom jak ten Wrocław zyskuje swój niepowtarzalny charakter.

Agnieszka Erdt

Spacerując po dzisiejszych osiedlach zauważyłam, że wszystkie wejścia są do siebie podobne, prawie identyczne. Natomiast jeszcze w XVIII-wiecznych kamienicach bramy zdobiły rzeźby, budowniczo wie dłałi, aby już samo wejście zachęciło człowieka do odwiedzenia budynku.

Właśnie takie wejście, portal, który wywarł na mnie ogromne wrażenie, znajduje się w katedrze wrocławskiej. Na pewno wielu z nas niejednokrotnie przechodziło tymi drzwiami, nie zwracając uwagi na piękne, kunsztowne wykończenie, ale niektórzy, w tym również ja, zatrzymało się na chwilę przed portykiem zachodnim, podziwiając zdobiące go gotyckie rzeźby figuralne. We mnie ów portyk wzbudził chwilę zadumy. Zastanawiałam się nad tym, ile osób od wieków przechodzących do katedry ze swoimi intencjami dotykało tej ogromnej klamki w pięknych dębowych drzwiach, ilu wspaniałych ludzi – jak kardynał Wyszyński, nazywany prymasem tysiąclecia, czy „największy” Polak, papież Jan Paweł II – wchodziło do wrocławskiej katedry tymi samymi drzwiami co ja. Poczulałam się wtedy jak ktoś wyjątkowy, ktoś, kto dostąpił ogromnego zaszczytu. Po chwili zamyślenia zaczęłam przyglądać się dokładnie rzeźbom zdobiącym portyk i tu znowu nasunęły mi się pewne myśli: ile wysiłku i serca musieli włożyć budowniczo, aby nadać portykowi zachodniemu tak wspaniały wygląd, który powoduje, że każdy turysta, który go zobaczy, wstępuje do katedry przekonany o tym, że jeżeli na zewnątrz jest tak piękna, jej wnętrze jest jeszcze wspanialsze, niepowtarzalne.

Kolejną rzeczą, która mnie zaciekawiła i przez to zmusiła do głębszych przemyśleń i poszukiwań, było ustalenie tożsamości wyrzeźbionych postaci i odpowiedź na pytanie, dlaczego właśnie oni zdobią wejście do kościoła. I tak dowie-



działam się, że figura znajdująca się najwyżej przedstawia Matkę Boską, poniżej w niszach znajdują się figury św. Grzegorza Wielkiego (o którym z lekcji historii wiem, że był papieżem, który wszedł w spór z cesarzem niemieckim) i św. Pawła, który nazywany jest opoką Kościoła. Poniżej widoczne są figury: św. Wacława – księcia czeskiego, który z wielką pasją szerzył w swoim kraju chrześcijaństwo, kolejna figura św. Pawła, dwie figury św. Jadwigi – patronki Śląska, św. Hieronima – tłumacza Biblii, ojca i doktora Kościoła, figura św. Piotra – pierwszego papieża, „skale, na której został zbudowany Kościół” oraz dwie figury Jana Ewangelisty. Kiedy miałam już przekroczyć próg katedry, oszołomił mnie widok ogromnych, a mimo to pięknie ozdobionych i wykończonych w najmniejszych szczegółach drzwi. W pierwszej chwili mój wzrok przyciągnęła znajdująca się na płycinie środkowej scena biblijna wrzucenia Józefa do studni, dopiero po chwili zauważyłam pięknie rzeźbiony ornament roślinny, który ją otaczał ze wszystkich stron. To połączenie jest moim zdaniem bardzo celne i tworzy niepowtarzalną całość.

Chciałabym powiedzieć o jeszcze jednej myśli, propozycji, która nasunęła mi się podczas podziwiania zachodniego portyku katedry. Otóż myślę i bardzo bym tego chciała, abyśmy potrafiliby stworzyć podczas naszego życia budowle, które choćby tak jak wyżej wymieniony portyk spowodowały, że nasi potomni na chwilę zatrzymają się przed nimi, będą podziwiać ich piękno i może pomyślą o tych, którzy przed wiekami je stworzyli, i o tych, którzy je przed nimi odwiedzili.

Magdalena Góra

POLOWANIE CZAS ZACZAĆ

Obszar Dolnego Śląska ze względu na specyfikę tutejszej przyrody, a zwłaszcza lasów, stanowi niezwykle atrakcyjny dla łowiectwa region. Myśliwi, pochodzący z różnych środowisk, skupiają się w kołach łowieckich, gospodarują w łowiiskach i kultywują piękne tradycje oraz kulturę łowiecką. Koła ściśle współpracują z Zarządem Lasów Państwowych.

Zasięg terytorialny Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych (RDLP) we Wrocławiu obejmuje byłe województwa: jeleniogórskie, legnickie, wałbrzyskie i wrocławskie, gdzie lasy zajmują powierzchnię ok. 530 tys. ha (28 proc. obszaru Dolnego Śląska). Największym obszarem leśnym są położone w północno-zachodniej części Dolnego Śląska Bory Dolnośląskie. Duże lasy występują również w dolinie Odry i Baryczy oraz na Wzgórzach Trzebnickich, a także na pogórzcu i paśmie górskim Sudetów.

W dolnośląskich borach spotkać można niemal wszystkie gatunki zwierząt łownych, w tym bardzo rzadkiego w Polsce muflona. Jest to gatunek dziko żyjącej owcy, który na Śląsk (w Góry Sowie) sprowadzili z wysp Morza Śródziemnego na początku XX w. Niemcy. Niestety, zainteresowanie polowaniem na muflona przewyższa możliwości odstrzału, dlate-

go służba łowiecka musi dbać o selekcyjny charakter odstrzału i prowadzić działania nastawione na wzrost liczebności gatunku. To czyni się poprzez profilaktykę weterynaryjną i import muflonów. Sezon polowań na to zwierzę trwa od 1 października do 30 stycznia.

W dużych kompleksach leśnych (okolice Ruszowa, Jawora, Milicza, Żmigrodu, Chocianowa, Gór Sowich) zapolować można na jelenia szlachetnego europejskiego. Sezon rozpoczyna się 21 sierpnia (byki i cielęta) i 1 września (łanie), a trwa do 15 stycznia (łanie i do końca lutego (byki i cielęta). Przełom września i października to okres rykowiska, podczas którego polowanie uważane jest przez myśliwych za największe przeżycie łowieckie – często liczy się nie tyle wynik polowania, co bogactwo wspomnień z pobytu w kniei w niezwyklej scenerii jelenich godów.

Wielu myśliwych marzy o posiadaniu w swojej kolekcji trofeum daniela – jego łopaty ma naprawdę niewielu. Polowania trwają od 1 października do 15 stycznia, a optymalny termin to okres rui daniela, trwający od połowy października do połowy listopada. Daniel występuje na Dolnym Śląsku niezbyt licznie w okolicach Żmigrodu, Milicza oraz Oleśnicy, w przeciwieństwie do sarny, którą spotyka się tutaj niemal wszędzie. Sezon polowań na rogacze rozpoczyna się wiosną – 11 maja – a kończy jesienią – 30 września. Na sarny i kozłeta poluje się od 1 października do 15 stycznia.

Równie powszechnie występuje na Dolnym Śląsku dzik, przy czym szczególnie zasobne są łowiska nizinne. Dzik jest zwierzęciem nieco kontrowersyjnym – z jednej strony sprzymierzeniec leśników (redukuje larwy szkodliwych owadów i spulchnia glebę), z drugiej strony – zniechęcony przez rolników szkodnik upraw. Sezon polowań na dziki jest najdłuższy – trwa od 1 kwietnia do końca lutego (lochy – od 1.08 do 15.01). Przepiękne trofeum stanowi oręż dzika (szable i fajki – czyli kły górne i dolne).

Oprócz większej zwierzyny dolnośląskie bory obfitują w zwierzynę drobną: ptactwo wodne, bażanty, kuropatwy, zające, lisy, tchórze, piżmaki.

Obowiązujące prawo łowieckie (ustawa sejmowa „Prawo Łowieckie” z 13.10.1995 r.) podstawowe zadania gospodarowania zwierzyną oddaje w ręce myśliwych zrzeszonych w Polskim Związku Łowieckim i leśników z Lasów Państwowych. Dzierżawcą i gospodarzem łowisk jest odpowiednie koło łowieckie. Teren Dolnego Śląska podzielony został na 363 obwody łowieckie – koła dzierżawia 339 obwodów, pozostałe 24 obwody to ośrodki hodowli zwierzyny. Ponadto dyrekcja RDLP we Wrocławiu wprowadziła podział terenu RDLP na 20 rejonów hodowlanych. Do zadań rejonu hodowlanego należy przeprowadzanie 2 razy w roku inwentaryzacji zwierzyny, ustalanie realnych wskaźników przyrostu, planowanie pozyskania zwierzyny z uwzględnieniem jej okresowych przemieszczeń i koncentracji, podejmowanie działań o charakterze hodowlano-ochronnym itp.

W ośrodkach hodowli zwierzyny (na Dolnym Śląsku są to nadleśnictwa: Żmigród, Milicz, Oleśnica, Oława, Łądek Zdrój, Bardo Śląskie, Jugów, Świdnica, Jawor, Złotoryja, Legnica, Chocianów, Ruszów) realizuje się cele łowieckie – zagospodarowuje się łowiska, odtwarza populacje zanikających gatunków, wdraża osiągnięcia naukowe z zakresu łowiectwa, prowadzi hodowlę rodzinnych gatunków zwierząt łownych, a także przeprowadza szkolenia łowieckie.

To właśnie ośrodki hodowli zwierzyny przeznaczone są do organizacji polowań dla cudzoziemców, a polowania dewizowe są głównym, obok składek człon-



kowskich, środkiem utrzymania kół łowieckich. Pieniądze potrzebne są na naprawę szkód gospodarczych, wyrządzanych przez zwierzynę, oraz na zakup i produkcję karmy rozwożonej następnie po łowiskach. Same urządzenia służące do dokarmiania (paśniki, lizawki) też kosztują. Praca kół łowieckich to również szacowanie szkód rolników (a negocjacje między rolnikami i łowczymi są burzliwe!) i wypłacanie odszkodowań. Aby tego uniknąć, koła finansują ochronę upraw środkami bądź to mechanicznymi – grodzenia, bądź chemicznymi – substancje zapachowe, odstrasżające zwierzynę. Nie mają łatwego życia zatrudniani przez koła strażnicy łowiecscy, którzy oprócz dokarmiania zwierząt i nadzorowania paśników ściągają wyki, stając często oko w oko z uzbrojonymi kłusownikami.

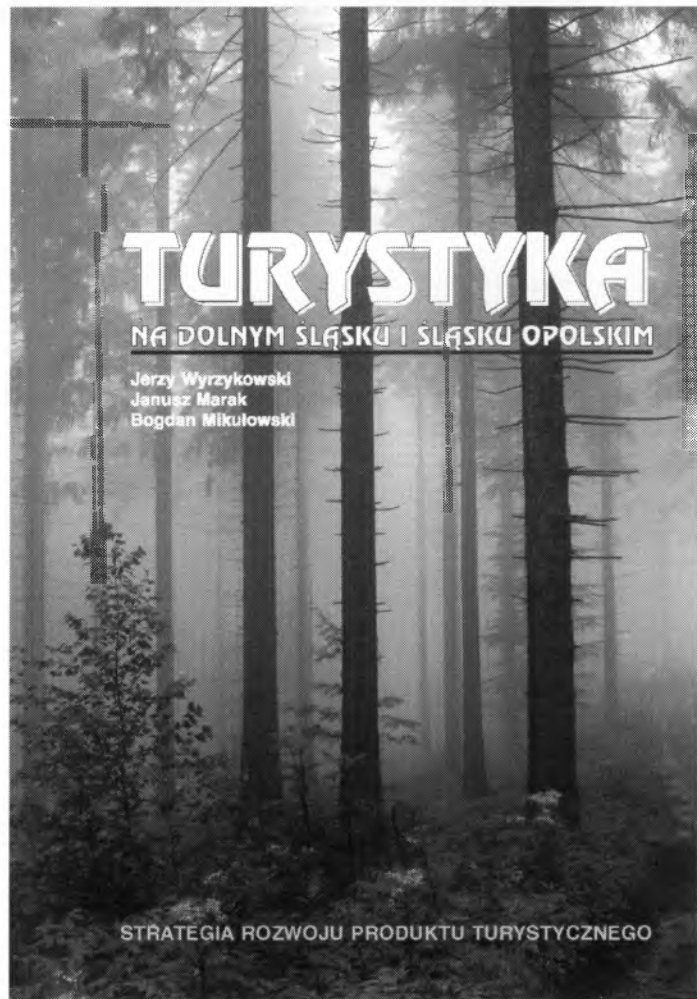
Na szczęście polowania dewizowe na Dolnym Śląsku przynoszą dochody. To nie tylko za sprawą atrakcyjnej zwierzyny, ale także dzięki wysokiej jakości usług noclegowych i żywieniowych. W kwaterach myśliwskich goszczą obcokrajowcy, choć nie brakuje też polskich turystów – amatorów komfortowego wypoczynku wśród lasów.

Na terenie Dolnego Śląska Lasy Państwowe dysponują kilkunastoma leśniczówkami łowieckimi, w których pobyt cenią sobie zwłaszcza myśliwi, gdyż znajdują się one na terenie Ośrodków Hodowli Zwierzyny Lasów Państwowych.

Kto nie lubi polować z ostrą bronią, może „zapolować” z aparatem fotograficznym na rzadkie gatunki zwierząt i ptaków chronionych. W obrębie nadleśnictwa Żmigród istnieje rezerwat ornitologiczny, gdzie żyje orzeł bielik, bocian czarny, kania rdzawa, a na terytorium nadleśnictwa Ruszów spotkamy głuszca lub cietrzewia.

Nie mogą narzekać amatorzy wędkowania i jazdy konnej, gdyż w pobliżu leśniczówek są odpowiednie warunki. Z każdej leśniczówki można wybrać się na ciekawą wycieczkę krajoznawczą – Dolny Śląsk obfituje w pomniki natury, zabytki architektury i miejsca upamiętnione w historii trzech narodów: Polaków, Niemców i Czechów. Gospodarze leśniczówek zapewniają wspaniałą kuchnię, będącą przedmiotem pochwał gości z różnych stron świata. ■

W artykule wykorzystano niektóre informacje zaczerpnięte z albumu „Sudecka Kraina Łowiecka” wydawnictwo Edytor, 1999



Dolny Śląsk i Śląsk Opolski należą do najatrakcyjniejszych turystycznie regionów Polski. Jednak w powojennym 45-leciu funkcja turystyczna tych terenów została w dużej mierze zmarginalizowana i zdominowana przez przemysł oraz rolnictwo. Dokonujące się od 1990 roku przemiany w Polsce stwarzają nowe możliwości wykorzystania naturalnych i historycznych walorów Dolnego Śląska i Opolszczyzny dla osiągnięcia znacznego postępu w rozwoju turystyki. Przemawia za tym również silniejsza niż przemysłu zbieżność interesów turystyki i ochrony środowiska.

Dostrzegając pojawiającą się szansę uznano, że konieczne jest opracowanie makroregionalnej strategii rozwoju turystyki dla Dolnego Śląska i Śląska Opolskiego. Pozwala to na obiektywizację oceny walorów turystycznych tych ziem i ich dotychczasowego zagospodarowania, a jednocześnie ułatwi stworzenie kompleksowej oferty istniejących tu gmin.

Prace te wykonała Pracownia Projektowa „Turplan” we Wrocławiu pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Wyrzykowskiego. Z myślą o potrzebie władz samorządowych wydała ją w formie książkowej Stowarzyszenie na Rzecz Promocji Dolnego Śląska we współpracy z dolnośląskimi agencjami rozwoju regionalnego. Książka składa się z dwóch części. Pierwsza ma tytuł: Uwarunkowania rozwoju turystyki. Druga: Sformułowanie strategii rozwoju.

Książkę można nabyć za 30 zł plus koszty wysyłki w Stowarzyszeniu na Rzecz Promocji Dolnego Śląska 54-613 Wrocław, ul. Krzemieniecka 60a, tel./fax 0-71/357-55-60, e-mail: spds@box43.dolnyślask.pl.

Turystyka na Dolnym Śląsku i Śląsku Opolskim

Autorzy: Jerzy Wyrzykowski, Janusz Marak, Bogdan Mikułowski

Wydawca: Stowarzyszenie na Rzecz Promocji Dolnego Śląska 1999



Emilian Stańczyszyn – burmistrz

W promieniu 80 km od Legnicy, Leszna, Zielonej Góry, Wrocławia, Jeleniej Góry i Wałbrzycha, w centrum Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego położona jest jedna z najbogatszych gmin w Polsce – Gmina Polkowice, zamieszkała przez 26 000 osób, z czego ponad 22 000 mieszka w mieście Polkowice.

Swoją sukces ekonomiczny gmina opiera głównie na znajdujących się tam największych w Polsce zakładach KGHM „Polska Miedź” SA – potentacie przemysłowym należącym do najbogatszych przedsiębiorstw w Europie Środkowo-Wschodniej. Na terenie gminy znajdują się kopalnie ZG „Polkowice-Sieroszowice”, ZG „Rudna”, ZG „Lubin”.

Podczas wyborów w 1994 roku polkowiczanie głosowali na „Porozumienie dla Mieszkańców Polkowic”, zaś ludzie „Porozumienia” w ciągu niespełna 5 lat uczynili Polkowice miejscem niezwykle atrakcyjnym pod względem i gospodarczym, i społecznym, o czym świadczyć mogą prestiżowe wyróżnienia. W 1997 roku gmina Polkowice została laureatem „Dolnośląskiego Klucza Sukcesu” w kategorii najbardziej gospodarnej gminy miejsko-wiejskiej, zaś burmistrza gminy – Emiliana Stańczyszyna – uhonorowano w 1999 roku tytułem „Mister Poland 1998” za skuteczne zarządzanie samorządem terytorialnym.

Już w 1994 r. zauważono podejmowane tutaj działania na rzecz ochrony przyrody – Polkowicom przyznano nagrodę wojewódzką w konkursie na najbardziej ekologiczną gminę w Polsce.

W kwietniu 1995 r. samorząd Polkowic opracował program społeczno-gospo-

POLKOWICE

*Tekst: Katarzyna Kostołowska
Zdjęcia: Tadeusz Szwed*

darczego rozwoju gminy (Polkowice 2000 Plus) w perspektywie roku 2000, ze szczególnym uwzględnieniem lat 1995–1998, obejmujący zagadnienia polityki przestrzennej, infrastruktury technicznej, przedsiębiorczości, komunikacji.

W 1997 roku mocą rozporządzenia Rady Ministrów powołano na okres 20 lat Legnicką Specjalną Strefę Ekonomiczną (LSSE). LSSE ma charakter strefy rozproszonej o łącznej powierzchni 382 ha, rozlokowanych na obszarach: Legnicy: 66 ha, Polkowic: 109 ha, Krzywej: 207 ha.

Inwestorom zapewnia się tutaj możliwość skorzystania z ulgi w podatku dochodowym lub z preferencji podatkowych.

Pierwszym inwestorem w LSSE jest Royal Europa Spółka z o.o. – jeden z największych producentów materiałów budowlanych w Ameryce Północnej. Poprzez szeroką sieć dystrybucji spółka zajmuje się sprzedażą importowanych przez siebie amerykańskich i kanadyjskich materiałów budowlanych niemal w całej Polsce. Royal Europa promuje i wdraża na naszym rynku nowoczesne technologie – np. technologię budownictwa z elementów prefabrykowanych RBS (The Royal Building System) – opartą na wykorzystaniu tłoczonych z PCV paneli i łączników oraz elewacji winylowych. W 1997 roku rozpoczęto na terenie LSSE w Polkowicach budowę fabryki produkującej materiały budowlane z PCV.

W Polkowicach można już obejrzeć dom wzorcowy zbudowany technologią RBS – jest to parterowy dom socjalny przy ul. Wojska Polskiego, o lekkiej i przyjemnej dla oka konstrukcji. Niewątpliwą zaletą systemu RBS jest szybkość budowy – w ciągu kilku zaledwie tygodni stawia się z elementów cały budynek.

W tym systemie budowane są teraz na polkowickim osiedlu domy dla kadry menedżerskiej Volkswagena – kolejnego inwestora strategicznego LSSE, z którym w 1998 r. podpisano akty notarialne o sprzedaży gruntów dwóm spółkom VW.

Pierwsza ze spółek niemieckiego koncernu – Volkswagen Motor Polska – będzie rocznie produkować do 500 tys. sztuk silników Diesla (otwarcie fabryki przewi-

dziane jest na wrzesień br.). W fabryce drugiej spółki – Sitech – 300 pracowników zajmie się produkcją szkieletów i pokryć foteli samochodowych.

Samorząd Polkowic zabiega o następnych inwestorów, dlatego stara się uczynić miasto i gminę miejscem jak najatrakcyjniejszym dla dużego kapitału. Ponad 40 proc. budżetu gminy (który np. w 1995 roku wyniósł ok. 50 mln złotych) przeznaczona jest na infrastrukturę techniczną i ochronę środowiska (wodociągi, kanalizacja, oczyszczalnia ścieków, gazyfikacja, telekomunikacja), przygotowanie formalnoprawne terenów pod inwestycję. Inwestorzy mogą więc liczyć na uzbrojone grunty z uregulowaną kwestią własności, wysoki standard wyposażenia terenów mieszkaniowych, szeroką gamę usług, nad których realizacją czuwa gmina, a także na maksymalne zwolnienia podatkowe.

Gmina zapewnia potencjalnym inwestorom szeroki dostęp do informacji o swoich możliwościach przechowywanych w Komputerowym Systemie Informacji Geograficznej. System jest zbiorem map i opisów – obrazuje np. stan zagospodarowania przestrzennego i przyrodniczego gminy, dając tym samym możliwość prognozowania rozwoju terenów inwestycyjnych – wymaga to zaledwie kilkunastu minut pracy komputera.

Władze Polkowic są świadome, że sukces jest niepełny, jeśli w parze z rozwojem gospodarczym nie idą zmiany społeczne, dlatego gmina inwestuje w oświatę i ochronę zdrowia, patronuje placówkom upowszechniającym kulturę, dba o atrakcyjność turystyczną Polkowic.

Ostatnio wizytówką miasteczka stał się tutejszy Aquapark – najnowocześniejszy obiekt rekreacyjno-rehabilitacyjny w Polsce, przystosowany także do użytku osób niepełnosprawnych.

Budowa Aquaparku, którego właścicielem jest Gmina Polkowice, trwała 18 miesięcy i kosztowała ponad 56 mln złotych. Aquapark otwarto w maju 1998 roku, dając zatrudnienie 120 osobom.

W futurystycznym budynku mieści się kompleks basenów i sieć kolorowych

Dokończenie na str. 23



AQUAPARK





AQUAPARK



Dokończenie ze str. 18

zjeżdżalni z wbudowanymi fotokomórkami i licznikami umożliwiającymi mierzenie czasu zjazdu i tym samym przeprowadzanie zawodów w ślizgu. Dodatkowe atrakcje, które ściągają tu tłumy, to: fontanny, wodotryski, bicz wodny, sztuczne fale i gejzery, a przede wszystkim 45-metrowa „dzika rzeka” – czyli symulacja rwącego potoku górskiego, której trasę kończy oczko basenu.

Obiekt czynny jest codziennie od 7 do 23. Z hali basenowej jednorazowo mogą skorzystać 323 osoby, które – jak obliczono – przebywają tu od 2 do 3 godzin, ze względu na wysoką temperaturę powietrza (32°C) i wody (30°C) oraz dużą wilgotność. Po wymienionej zabawie w wodzie klienci oddają się atrakcjom „ładowym”. W chłodnym, klimatyzowanym wnętrzu sali bilaradowej czekają 4 profesjonalne stoły do gry, na piętrze znajduje się również restauracja i taras widokowy – można z niego oglądać baseny Aquaparku, w których pływają nawet ci uczuleni na chlor, gdyż woda oczyszczana jest najnowocześniejszą technologią ozonowania.

Dla miłośników fitness są tutaj sauny tureckie i fińskie, solaria oraz siłownia.

Ofertę uzupełnia nowoczesne centrum rehabilitacyjne, będące Niepublicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej, działające na podstawie umowy z Kasą Chorych, gdzie pacjenci ze skierowaniem leczenia są bezpłatnie. Prowadzona jest tutaj również działalność komercyjna. Wyszkolony personel wykonuje wszelkie zabiegi z zakresu fizykoterapii, hydroterapii i kinezyterapii czy masażu. Ceny nie są wygórowane, np. 20-minutowy masaż podwodny, połączony z kąpielą perelkową, kosztuje 12 zł.

Administracja obiektu duży nacisk kładzie na marketing wewnętrzny, gdyż klienci są najlepszym nośnikiem reklamy. A klientów nie brakuje – w dobrych okresach (weekendy, wakacje, ferie) obsługuje się tutaj od 2 do 3 tys. osób dziennie. Dodajmy, że godzina pobytu w obiekcie kosztuje 6 zł (dzieci), 7,80 zł (dorośli) – bilety kupuje się w kasie w kształcie łodzi.

Dobrym chwytem marketingowym są urządzane tutaj cyklicznie imprezy, np. mistrzostwa w ślizgu na najdłuższej zjeżdżalni w Polsce, zabawy mikołajkowe i walentynkowe, Dzień Dziecka, festyny rodzinne (ostatnio z okazji rocznicy otwarcia Aquaparku), turnieje bilaradowe. W najbliższej przyszłości otwarte zostaną pola minigolfa na zewnątrz obiektu.

Na tym nie koniec, gdyż gmina Polkowice zarezerwowała grunty pod nowe tereny rekreacyjne, które uzupełniałyby ofertę Aquaparku, wymagającego stosownego zaplecza, czyli hotelu, obiektów gastronomicznych i parkingów. Istnieje możliwość wybudowania centrum konferencyjnego, którego część może służyć również jako teren wystawowy.

Aquapark jest najważniejszym, ale nie jedynym atutem turystycznym gminy. W Polkowicach istnieją 2 stadniny koni. Prowadzona jest tam hipoterapia, nauka jazdy konnej, organizowane są wycieczki powozem po okolicy. Polkowicki Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji jest gospodarzem kompleksu basenów odkrytych i kortów tenisowych.

Pieniądze, które zarabia gmina, nie są niewidoczne dla jej mieszkańców. Wyraźnie zmieniło się oblicze Polkowic – Starówka pięknie z roku na rok. Rekonstruuje się ją, stylizując na XVII i XIX w., na podstawie dawnych planów architektonicznych. Projekty zagospodarowania tego urokliwego – nowoczesnego i stylowego zarazem – miejsca nagrodzono na Targach Miast Polskich – „Invest City '96”.

W centrum Polkowic mają swoje oddziały duże banki: Cuprum Bank SA, PKO BP, Bank Spółdzielczy i Bank Zachodni SA.

Na atrakcyjnym architektonicznie polkowickim osiedlu Centrum, gdzie mieszkania sprzedaje się na zasadzie przetargu, wygospodarowano estetyczne place zabaw dla dzieci.

Sprawy gazociągów, kanalizacji i innych mediów są tutaj załatwione od dawna.

Gmina wspiera oświatę, mając na uwadze zainteresowanie przyszłych inwestorów zatrudnieniem fachowego, kompetentnego personelu. Działa tutaj Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, która pomaga młodzieży decydować o profilu kształcenia. Dzieci już w przedszkolu zaczynają naukę języków obcych, natomiast w szkołach wprowadzono specjalistyczne zajęcia ponadprogramowe, np. zajęcia integracyjne dla dzieci i rodziców w zakresie komunikacji interpersonalnej i społecznej.

Zespół szkół w Polkowicach oferuje kształcenie w Liceum Ogólnokształcącym, Liceum Ekonomicznym, Wieczorowym Liceum Ogólnokształcącym dla absolwentów Szkół Zasadniczych, Policealnym Studium Administracji Publicznej, Policealnym Studium Informatycznym i Zasadniczej Szkole Zawodowej.

Do dyspozycji uczniów oddano ok. 100 mikrokomputerów osobistych PC, magnetowidy, telewizory kolorowe. Szkoła ma własną telewizję transmitującą programy szkolne. Znajduje się tu pracownia maszynopisania i maszyn biurowych, przygotowująca młodych ludzi do profesjonalnej obsługi biura i pracy w administracji.

Dwa lata temu zainaugurowano w Polkowicach prace związane z utworzeniem samodzielnej uczelni wyższej, mającej mieć siedzibę w budowanej właśnie nowej dzielnicy, tzw. Nowych Polkowicach. Koncepcję rozwoju szkoły opracował Włodzimierz Olszewski – dyrektor Zespołu Szkół i pełnomocnik burmistrza ds. utworzenia w Polkowicach szkoły wyższej. Uczelnia ma nosić nazwę: Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach, a zajęcia prowadzone będą w profilach: informatycznym, ekonomicznym, administracyjnym, technicznym. Na początek planuje się zatrudnienie 15 nauczycieli akademickich, w większości z Wrocławia.

Bezpiecznie mogą czuć się polkowiccy seniorzy – gmina dba o nich poprzez wspieranie Centrum Usług Socjalnych. Centrum świadczy ludziom starszym usługi konserwatorskie, pralnicze, opiekuńcze. W Domu Dziennego Pobytu znajduje się sala TV, świetlica, sala gimnastyczna i kawiarnia. Prowadzi się tam dla nich terapię zajęciową, poradnictwo rehabilitacyjne oraz działalność kulturalno-oświatową. W skrajnych przypadkach pracownicy opieki społecznej niosą potrzebującym pomoc materialną (odzież, środki czystości, bony na artykuły spożywcze, zasiłki finansowe).

Wybiegnijmy nieco w przyszłość. Wspomniana wcześniej dzielnica „Nowe Polkowice” ma stać się nowoczesnym organizmem miejskim, wyposażonym w obiekty administracyjne, usługowe, w szpital, szkoły, banki, hotele itp. Ma tu być mnóstwo zieleni – skwerów, placów, dla przedsiębiorców przewidziano działki pod zabudowę, kamieniczki usługowo-mieszkalne oraz targowisko.

W centrum rozbudowywanych Polkowic zarezerwowano teren na budowę zespołu usługowego o pow. 4,5 ha. Planuje się również budowę supermarketu oraz zespołu sprzedaży i obsługi samochodów.

Wszystko to ma zapewnić Polkowicom możliwość stałego rozwoju, ma zapewnić gminie miano nowoczesnego ośrodka subregionalnego.

RANKINGI

Budżety gmin regionu Dolny Śląsk na tle kraju w 1998 roku

Dochody budżetów gmin regionu Dolny Śląsk w 1998 r. w skali kraju relatywnie były wysokie i wyniosły 4,1 mld zł, co stanowiło 10,8 proc. łącznych dochodów budżetów gmin w kraju.

1. W rankingu gmin o najwyższych dochodach budżetowych ogółem 2 miejsce zajmuje Wrocław, wyprzedzając znacznie Łódź, Poznań, Kraków, Gdańsk. Ta pozycja jest potwierdzeniem dominującej roli, jaką odgrywa Wrocław w kraju i województwie dolnośląskim jako siedziba licznych placówek świadczących usługi społeczne, komunalne i kulturalne.

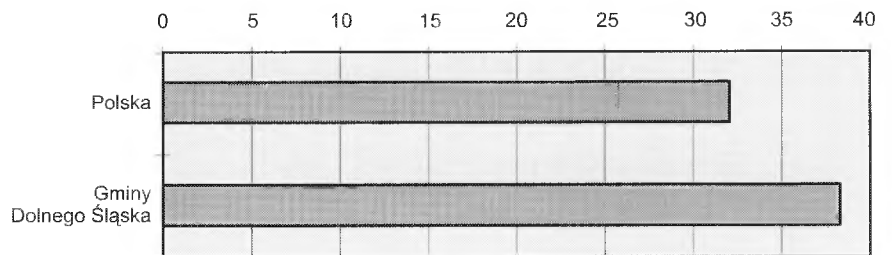
2. W rankingu gmin o najwyższych dochodach ogółem na 1 mieszkańca gminy w pierwszej dwudziestce znajduje się 6 gmin dolnośląskich: Święta Katarzyna, Polkowice, Jerzmanowa, Bogatynia, Lubin (m.), Duszniki Zdrój.

3. W pierwszej piętnastce gmin o najwyższych dochodach własnych na 1 mieszkańca gminy znajduje się 6 gmin dolnośląskich: Polkowice, Lubin (m.), Bogatynia, Jerzmanowa, Rudna, Święta Katarzyna.

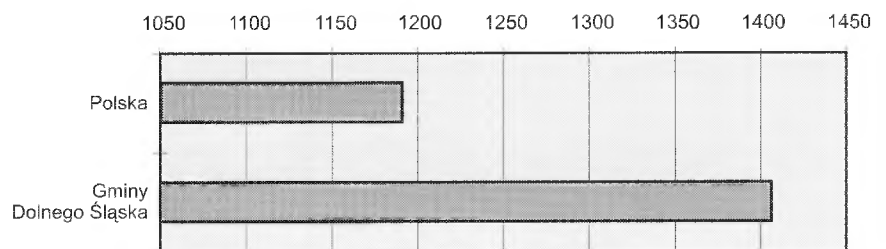
4. Gminy regionu Dolny Śląsk osiągnęły relatywnie wysoki udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem. W skali kraju udział ten w 1998 r. kształtował się na poziomie 22,4 proc., a w skali regionu Dolny Śląsk 26,6 proc. Do gmin dolnośląskich, w których zanotowano zdecydowanie wyższy od średniokrajowego udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem, należą: Kamieniec Ząbkowicki (53,7 proc.), Stronie Śląskie (48,9 proc.), Kłodzko (47,7 proc.), Bogatynia (46,5 proc.), Zgorzelec (45,3 proc.), Łągowniki (45,0 proc.).

Oprac. dr hab. Leszek Patrzalek, pracownik naukowy Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.

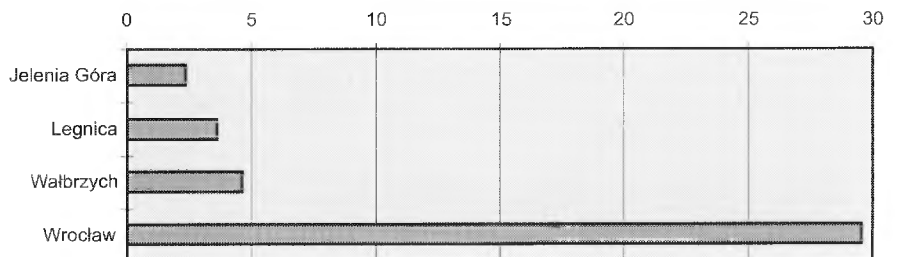
Udział dochodów własnych gmin Dolnego Śląska w dochodach budżetowych ogółem na tle gmin Polski w 1998 roku (w %)



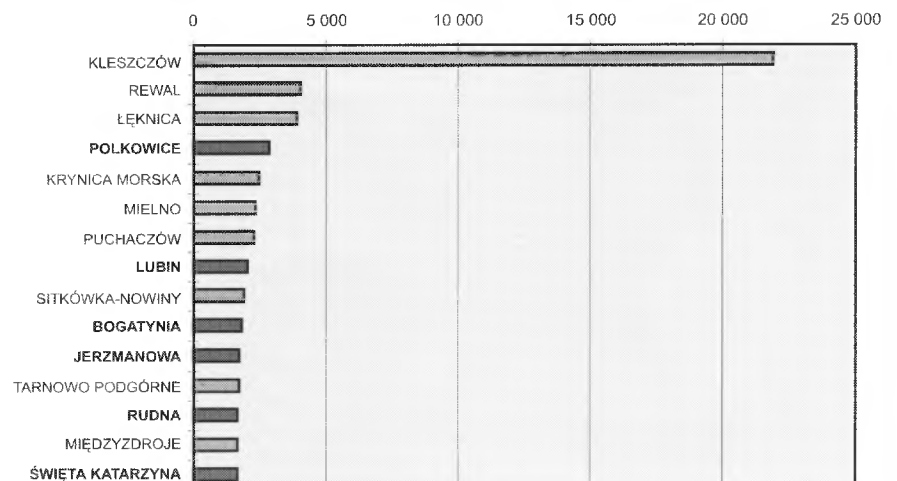
Dochody budżetowe ogółem na 1 mieszkańca gmin Dolnego Śląska na tle gmin polskich w 1998 roku (w zł)



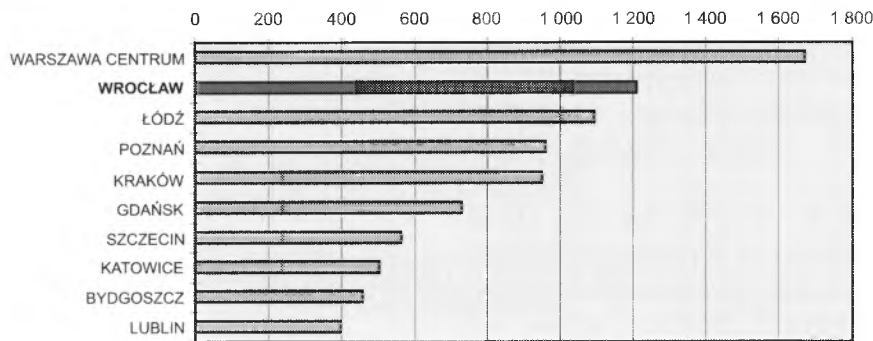
Udział dochodów budżetowych w Jeleniej Górze, Legnicy, Wałbrzychu, Wrocławiu w łącznych dochodach gmin regionu w 1998 roku (w %)



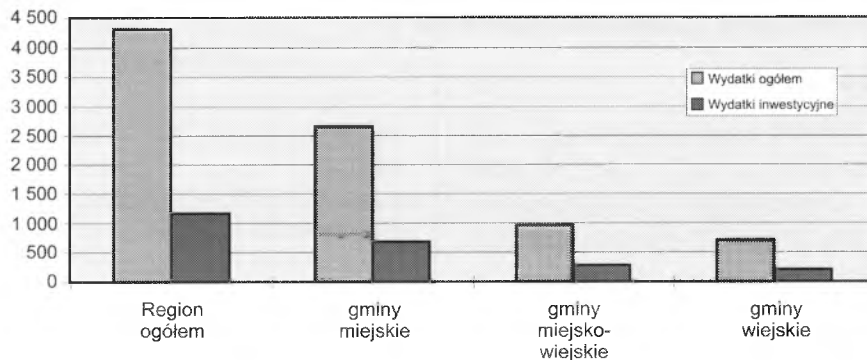
Gminy o najwyższych dochodach własnych na 1 mieszkańca w 1998 roku (w zł)



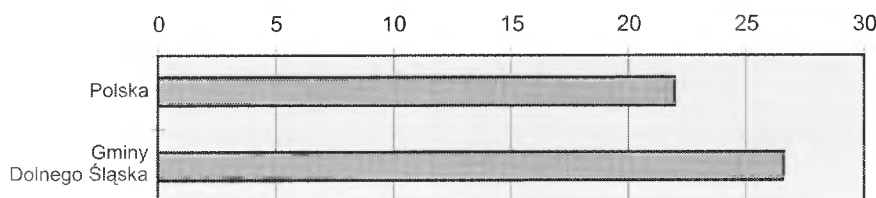
Gminy o najwyższych dochodach ogółem w Polsce w 1998 roku (w mln zł)



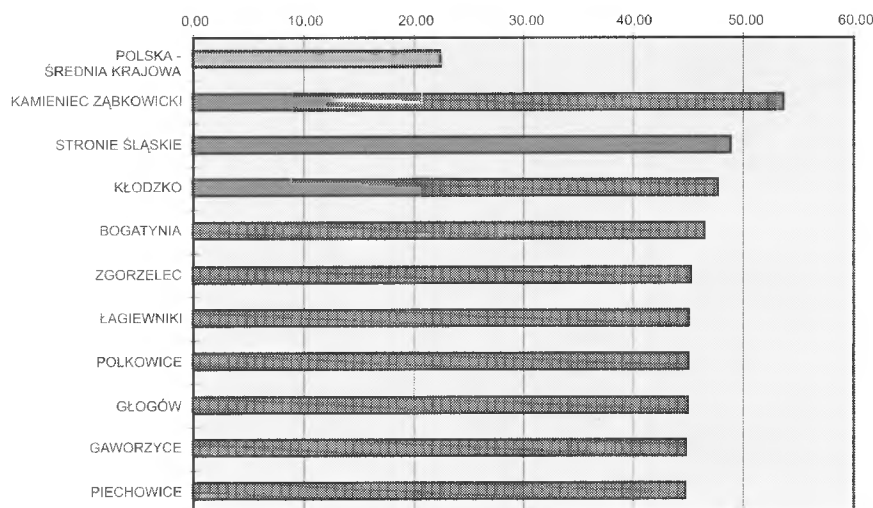
Wydatki budżetowe gmin regionu Dolny Śląsk w 1998 roku (w mln zł)



Udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem gmin Dolnego Śląska na tle gmin polskich w 1998 roku (w %)



Gminy dolnośląskie o najwyższym udziale wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem w 1998 roku na tle średniej krajowej (w %)



SIŁA WOJEWÓDZTW

Pomiary ekonomicznej siły nowych województw dokonała Polska Akademia Nauk wspólnie z Głównym Urzędem Statystycznym. Porównania przeprowadzono zgodnie z regułami używanymi przy klasyfikacji potencjału gospodarczego państw. Szesnaście polskich województw podzielono na trzy grupy. Do pierwszej zaliczono mazowieckie, śląskie, wielkopolskie i małopolskie. Do drugiej pomorskie, łódzkie, dolnośląskie i zachodniopomorskie. Do trzeciej pozostałe.

RAPORT NA TEMAT MAŁYCH MIAST

W Instytucie Badań nad Gospodarką Rynkową sporządzono raport na temat małych miast (od 2 do 7 tys. mieszkańców). Do badań wytypowano 508 miejscowości, biorąc pod uwagę: chłonność rynku, wykształcenie przyszłych pracowników, stabilność lokalnej władzy, infrastrukturę techniczną, dostępność komunikacyjną.

Za najatrakcyjniejsze inwestycyjnie w Polsce w tej kategorii uznano 50 miast. Znalazło się wśród nich 7 dolnośląskich miejscowości.

Na pierwszym miejscu uplasował się **Karpacz**, za nim **Brzeg Dolny** (9), **Szklarska Poręba** (15), **Szczawno Zdrój** (24), **Duszniki Zdrój** (33), **Oborniki Śląskie** (38), **Świebodzice** (41).

RANKING POWIATÓW

Centrum Badań Regionalnych opracowało na podstawie danych GUS za 1997 rok potencjał rozwojowy 308 powiatów ziemskich i 65 powiatów grodzkich. Porównywano poziom lokalnej infrastruktury (głównie liczbę abonentów telefonicznych), aktywność gospodarczą (liczbę prywatnych przedsiębiorstw i stan zatrudnienia), aktywność obywatelską (frekwencja w ostatnich wyborach, rejestr fundacji i stowarzyszeń społecznych) oraz wysokość inwestycji samorządowych.

Wśród powiatów grodzkich Wrocław jest na 16 miejscu, Jelenia Góra na 17, Legnica na 27, a Wałbrzych na 51.

Wśród powiatów ziemskich na 3 miejscu są Polkowice, a w całej trzydziestce znalazły się jeszcze: Lubin – 9, Zgorzelec – 18, Głogów – 23, Jelenia Góra – 24. Bardzo wysoka pozycja Polkowic wynika przede wszystkim z najwyższych w Polsce inwestycji samorządowych – ponad 1200 zł na jednego mieszkańca.

Ranking szkół wyższych

Już po raz szósty tygodnik WPROST ogłosił ranking szkół wyższych. Czemu mają służyć takie rankingi? Najprościej mówiąc – odpowiada w imieniu redakcji Stanisław Janecki – temu, żeby wiedzieć, gdzie się uczyć, bo jakość wiedzy przekłada się na jakość życia. W rankingu podzielono uczelnie na publiczne i niepubliczne. Wśród tych ostatnich – ocenia się – są już takie, które zbudowały prawdziwe campusy, a poziom ich licencjatów niczym nie różni się od jakości kształcenia w najlepszych szkołach zawodowych w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Wielkiej Brytanii.

PIĘĆSETKA POLITYKI '99

firmy dolnośląskie

Już po raz szósty tygodnik POLITYKA przedstawił listę 500 największych polskich przedsiębiorstw w 1998 roku. O miejscu na liście decydowała suma przychodów. Opublikowano jednocześnie listę 50 najbogatszych firm – tu decydował zysk brutto. Z przyjemnością odnotowujemy, że na obu listach są firmy dolnośląskie. Nie ma natomiast dolnośląskich firm na „liście straceńców”, czyli tam, gdzie spośród 500 największych wybrano te, które przynoszą największe straty.

Miejsce	Nazwa firmy	Przychód ogółem w tys. zł
14.	KGHM Polska Miedź SA, Lubin	3 641 672
51.	Elektrownia Turów PP, Bogatynia	1 315 402
103.	TV Polsat SA, Wrocław	826 674
119.	Kopalnia Turów PP, Bogatynia	732 218
142.	Zakład Energetyczny SA, Wrocław	652 787
149.	Europejski Fundusz Leasingowy S.A., Wrocław	633 739
152.	Polar SA, Wrocław	629 906
164.	Zakład Energetyczny SA, Legnica	571 322
226.	Zakłady Chemiczne Rokita SA, Brzeg Dolny	449 494
227.	Cussons Polska SA, Wrocław	447 945
291.	Zespół Elektrociepłowni SA, Wrocław	339 826
318.	Polmos PP, Wrocław	311 512
328.	KGHM Metraco sp. z o.o., Lubin	304 539
337.	Dexpol SA, Wrocław	295 641
340.	Hutmen SA, Wrocław	291 325
349.	Zakład Energetyczny SA, Jelenia Góra	286 017
355.	Przeds. Budownictwa Przemysłowego SA, Wrocław	282 457
361.	Wrozamet SA, Wrocław	279 496
387.	Miejskie Przeds. Energetyki Ciepłej SA, Wrocław	261 551
432.	Zott-Polen sp. z o.o., Wrocław	240 310
474.	Jelfa SA, Jelenia Góra	225 013
482.	Pol-Miedź-Trans sp. z o.o., Lubin	220 498
487.	KGHM Metale SA, Lubin	217 772
491.	Howell SA, Szczawno Zdrój	217 194

50 NAJBOGATSZYCH

Miejsce	pozycja w „500”	Nazwa firmy	Zysk brutto (w tys. zł)
4.	51.	Elektrownia Turów PP, Bogatynia	356 081
5.	14.	KGHM Polska Miedź SA, Lubin	310 048
35.	103.	Telewizja Polsat SA, Wrocław	87 191

A oto jak wypadły uczelnie dolnośląskie na tle najlepszych uczelni w rankingu szkół publicznych (maksymalnie 100 punktów).

UNIwersYTETY:

1. Uniwersytet Warszawski – 95 pkt.
2. Uniwersytet Wrocławski – 90,5 pkt.

UCZELNIE TECHNICZNE:

1. Politechnika Warszawska – 91 pkt.
2. Politechnika Wrocławska – 90 pkt.

AKADEMIE MEDYCZNE:

1. AM w Warszawie – 92 pkt.
4. AM we Wrocławiu – 89,5 pkt.

UCZELNIE EKONOMICZNE:

1. SGH w Warszawie – 95 pkt.
5. Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu – 86 pkt.

UCZELNIE ROLNICZE:

1. SGGW w Warszawie – 92 pkt.
3. Akademia Rolnicza we Wrocławiu – 87,5 pkt.

AKADEMIE WYCHOWANIA

FIZYCZNEGO:

1. AWF w Warszawie – 86 pkt.
5. AWF we Wrocławiu – 81 pkt.

UCZELNIE ARTYSTYCZNE

1. Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna w Łodzi – 91 pkt.
9. Akademia Sztuk Pięknych we Wrocławiu – 82 pkt.
9. Akademia Muzyczna we Wrocławiu – 82 pkt.

W rankingu niepaństwowych wyższych szkół biznesu i zarządzania pierwsze uzyskała Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego w Warszawie – 91 pkt. Uczelnie dolnośląskie sklasyfikowano następująco: **22. Wyższa Szkoła Zarządzania i Finansów we Wrocławiu – 71,5 pkt.** **26. Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu we Wrocławiu – 68,5 pkt.**

Wśród najlepszych niepaństwowych szkół niebiznesowych pierwsze przyznano Wyższej Szkole Humanistycznej w Pułtusku – 90 pkt.

19. na tej liście przyznano Wyższej Szkole Technicznej w Legnicy – 70 pkt.

Ustalono także ranking szkół wyższych 1999 – klasa międzynarodowa. Przyjęto, że zalicza się tu uczelnie państwowe i niepaństwowe, które uzyskały ponad 90 punktów. Znalazły się wśród nich dwie dolnośląskie: Uniwersytet Wrocławski i Politechnika Wrocławska.

SANKTUARIA DOLNOŚLĄSKIE

BAZYLIKA ŚW. JADWIGI W TRZEBNICY

Początki Bazyliki św. Jadwigi sięgają 1202 roku, kiedy to książę Henryk Brodaty i jego małżonka Jadwiga ufundowali w Trzebnicy kościół i klasztor. Rok później biskup Cyprian wprowadził do klasztoru cysterki. Wydarzenia te miały ogromny wpływ na rozwój Trzebnicy.

Klasztor, którego budowę zakończono w 1218 r. stał się ważnym ośrodkiem życia religijnego, kulturalnego i gospodarczego. Opactwo trzebnickie było pierwszym cysterskim klasztorze żeńskim na ziemiach polskich. Księżna Jadwiga często przebywała w klasztorze, a zamieszkała w nim na stałe po śmierci księcia Henryka Brodatego w 1238. Zmarła 14 października 1243 r. W 1267 r. papież Klemens IV wyniósł ją na ołtarze, ogłaszając świętą.

W XII w. nastąpiła rozbudowa Trzebnicy i poszerzenie jej granic. Prawa miejscie otrzymała Trzebnica w 1250 r.

Dzisiaj Bazylika św. Jadwigi jest najstarszym sanktuarium na Śląsku i jedną z ważniejszych nekropolii Piastów Śląskich. Trójnawowa bazylika ma 80 m długości i 23 m szerokości. Nawa główna

składa się z czterech przęseł kwadratowych nakrytych sklepieniami krzyżowymi. Z pierwotnej późnoromańskiej budowli (początek XIII w.) zachowały się zręby murów oraz krypta św. Bartłomieja położona pod prezbiterium. Z kryptą łączy się lapidarium z licznymi fragmentami romańskich rzeźb i detalami architektonicznymi. Arcydziełem architektonicznej rzeźby romańskiej jest portal Dawidowy (1218–1230) w północno-zachodniej ścianie kościoła.

Prezbiterium kościoła od nawy bocznej dzielą dwie rzeźby przedstawiające św. Jadwigę i św. Elżbietę wykonane przez Józefa F. Mangoldta w latach 1739–1745. Pośrodku prezbiterium znajduje się grobowiec księcia Henryka Brodatego (zm. 1238) i mistrza krzyżackiego Konrada von Feuchtwangena (zm. 1296). Barokowy

ołtarz główny, wzniesiony na początku XVIII w., zdobią obrazy pędzla Filipa K. Van Bentuma.

Po obu stronach prezbiterium położone są kaplice: św. Jana i św. Jadwigi. Kaplica św. Jana zachowała swój pierwotny charakter i nastrój. Pośrodku kaplicy znajduje się symboliczny grób św. Jadwigi (w miejscu, gdzie złożono jej relikwie podczas budowy kaplicy św. Jadwigi).

W gotyckiej kaplicy św. Jadwigi (wzniesionej w latach 1268–1269), mieści się imponujący barokowy sarkofag św. Jadwigi wykonany z krzeszowskiego marmuru i alabastru. Pod baldachimem, wspartym kolumnami, spoczywa alabastrowy posąg św. Jadwigi – jedno z wybitnych dzieł Józefa F. Mangoldta (ok. 1750 r.). Wokół cokołu sarkofagu stoją figury świętych. Zwracają uwagę barokowe ołtarze umieszczone w kaplicy, przyścienna ambona (zwana „polską”) oraz tablica upamiętniająca wybór kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. W kaplicy znajduje się również monumentalny gotycki krucyfiks z pełną ekspresji rzeźbą Chrystusa (I poł. XV w.).

Każdy fragment bazyliki ukazuje obrazy (m.in. Michała Willmanna 1630–1706), rzeźby i detale architektoniczne najwyższej próby. Barokowy wystrój harmonizuje z przestronnym wnętrzem świątyni, która obecny kształt uzyskała – po licznych przebudowach – w poł. XVIII w.

Przylegający do kościoła budynek klasztoru należy do największych (dl. 115 m, szer. 88 m) w Europie Środkowej. Wzniesiony został w latach 1697–1726 na miejscu pierwotnego, znacznie mniejszego budynku (z początków XIII w.). Fragmenty jego murów i sklepienia z resztkami ceramicznych posadzek odślonięto w jednym z dwu wirydarzy. Budynek jest dwupoziomowy z dwoma narożnymi pawilonami w ścianie frontowej. Arcydziełem architektonicznej rzeźby barokowej jest portal północny.

Godny uwagi jest też przyklasztorny park z pięknymi okazami cisów, tuji i krzewów ozdobnych.

Bazylika św. Jadwigi jest co roku celem wielu pielgrzymek i wycieczek. Warto przy tym dodać, że odwiedzający Trzebnicę mają tam jeszcze sporo innych, godnych obejrzenia zabytków i atrakcji turystycznych.

oprac. ks. dr Antoni Kielbasa



DNI CZESKIE NA DOLNYM ŚLĄSKU

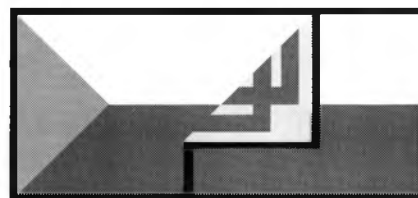
W dniach 19–21 maja 1999 roku odbyły się Dni Czeskie na Dolnym Śląsku, zorganizowane przez Stowarzyszenie na Rzecz Promocji Dolnego Śląska we współpracy z Solidarnością Polsko-Czesko-Słowacką i Czesko-Polską Izbą Handlową. Otwarcie imprezy miało miejsce w Centrum Promocji Gospodarczej BUDEXPO-WROCLAW. Przybyli na nie m.in.: konsul generalny Republiki Czeskiej w Katowicach – Miroslav Bušek, konsul generalny RP w Ostrawie – Marek Masiulanis, konsul handlowy RC w Katowicach – Rudolf Opatřil, marszałek województwa dolnośląskiego – Jan Waszkiewicz, radca handlowy Ambasady Republiki Czeskiej – Jaroslav Mošovský, wicewojewoda dolnośląski – Andrzej Tatuško, przewodniczący Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia na Rzecz Promocji Dolnego Śląska – minister Sławomir Najnigier oraz prezes Zarządu Stowarzyszenia – Bogdan Cybulski.

Uroczystość otwarcia uświetnił koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej miasta Wrocław i występ Reprezentacyjnego Dolnośląskiego Zespołu Pieśni i Tańca WROCLAW.

Celem organizowanej już od trzech lat prezentacji Republiki Czeskiej w naszym regionie jest umacnianie dobrosąsiedzkich stosunków oraz zacieśnianie więzi gospodarczych i kulturalnych. Po dwóch edycjach Trzech Dni Czeskich we Wrocławiu tegoroczna prezentacja odbywająca się w warunkach nowego województwa dolnośląskiego miała znacznie szerszy zakres. Część imprez przeniesio-

na została poza Wrocław, do miast i gmin Dolnego Śląska.

Czescy goście odwiedzili gminy Koberzyce i Długołęka, legniczanie spotkali się w Teatrze Dramatycznym w Legnicy na spektaklu teatralnym „Zabijak Joe” w wykonaniu aktorów Činoherni Klub w Pradze, natomiast mieszkańcy Kłodzka i przebywający tam turyści zwiedzili trzy wystawy: Tradycyjne Rzemiosło ORLICKA I PODORLICKA – ze zbiorów czeskiego muzeum „Lanškronne”, prezentację rękodzieła czeskiego oraz wystawę „Polacy i Czesi – dziesięć wieków sąsiedztwa”.



W samym Wrocławiu imprezy z okazji Dni Czeskich na Dolnym Śląsku miały przede wszystkim charakter gospodarczy. W Centrum Promocji Gospodarczej BUDEXPO-WROCLAW zorganizowana została czesko-polska Wystawa Promocyjna, w której wzięło udział 38 firm. Poza promocją wyrobów odbyły się liczne seminaria. Rozmawiano o możliwościach wspólnych przedsięwzięć oraz omawiano takie tematy jak: działalność gospodarcza z punktu widzenia różnic w prawie czeskim i polskim, przepisy celno-dewizowe, warunki i możliwości współpracy gospodarczej na Dolnym Śląsku, prawo bankowe, przepływy kapitałowe, wymiana dewizowa.

Zainteresowanym wyjaśnień udzielił: radca handlowy, minister pełnomocny – Jerzy Golis, zastępca attaché handlowego w biurze radcy handlowego RC w Warszawie – Jaroslav Mošovský oraz konsulowie Rudolf Opatřil i Marian Ozimek.

W tym samym miejscu i czasie odbyły się też III Targi Producentów Narzędzi PRO-NAR '99, o których piszemy oddziel-



Moment otwarcia Dni Czeskich na Dolnym Śląsku. Przybyłych wita dyrektor Centrum Promocji Gospodarczej Ryszard Chruścicki.

nie. Bezpośrednie sąsiedztwo obu tych imprez to zamierzony efekt organizatorów.

– Mamy nadzieję – powiedział Ryszard Chruścicki, dyrektor Centrum Promocji Gospodarczej BUDEXPO-WROCLAW – że przedstawiona oferta targowa i bogaty program seminariów na temat możliwości tworzenia wspólnych przedsięwzięć gospodarczych pozwoli na nawiązanie lub pogłębienie współpracy między firmami polskimi i czeskimi, a także przyczyni się do zacieśnienia kontaktów osobistych.

Oprócz ekspozycji targowych w Centrum Promocji Gospodarczej czynne były także dwie wystawy: plastyczna, na której pokazano dzieła artystów czeskich i polskich oraz fotograficzna pn. „Ziemia Kłodzka i Wschodnie Czechy – Powódź '98”. Można było także obejrzeć prezentację wydawnictw polsko-czeskich przygotowaną przez Wydawnictwo „Ziemia Kłodzka” z Nowej Rudy.



W spotkaniu z dziennikarzami udział wzięli (od lewej): Bogdan Cybulski, Jan Waszkiewicz, Sławomir Najnigier, Miroslav Bušek – konsul generalny RC w Katowicach, tłumaczka, Jaroslav Mošovský – radca handlowy Ambasady RC w Warszawie.



Tak było na terenach czesko-polskiej Wystawy Promocyjnej w Centrum Promocji Gospodarczej BUDEXPO-WROCLAW Na zdjęciach górnych stoisko największego w Czechach producenta hal i konstrukcji stalowych oraz stoisko gmin kłodzkich – najbliższego sąsiada Czech. Na zdjęciach dolnych: grał zespół folklorystyczny Morawa, tańczył Reprezentacyjny Dolnośląski Zespół Pieśni i Tańca WROCLAW.

Wydarzeniem drugiego dnia Dni Czeskich na Dolnym Śląsku było otwarcie polsko-czeskiej imprezy promocyjnej pn. ROLNICZY RYNEK '99. Przygotowano ją w Regionalnym Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich we Wrocławiu, kierowanym przez dr inż. Ewę Mańkowską.

Oprócz wystawy maszyn, urządzeń, produktów i wydawnictw rolniczych odbyły się tam dwa ważne bloki seminaryjne. Pierwszy pn. „Wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich a integracja z Unią Europejską”. Drugi: „Fundusze przedakcesyjne w aspekcie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej”. Jednym z tematów pierwszego bloku była strategia rozwoju obszarów wiejskich województwa dolnośląskiego w kontekście sąsiedztwa polsko-czeskiego.

Warto też wspomnieć o wrocławskich imprezach kulturalnych. W czasie Dni Czeskich na Dolnym Śląsku w Polskim Radiu Wrocław odbywał się cały czas konkurs wiedzy o Czechach. W Galerii Słowa i Obrazu czynna była wystawa „Malarstwo i pocztówki czeskie”. W kinie „Pałacyk” odbyła się prezentacja filmów kinematografii czeskiej, a w kawiarni „Pod Tukanami” miało miejsce spotkanie Solidarności Polsko-Czesko-Słowackiej w roku X-lecia Festiwalu Niezależnej Kultury Czeskiej. Natomiast wystawcy czesko-polskiej Wystawy Promocyjnej, Targów PRO-NAR '99 i ROLNICZY RYNEK '99 spotkali się przy piwie w Regionalnym Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich. W czasie tego spotkania wystąpił zespół „Każdy Sobie”, działający przy gminnym ośrodku kultury i sportu w Oleśnicy.

Te spotkania, przyjacielskie gesty, rozmowy, próby wspólnych przedsięwzięć utwierdzają nas w przekonaniu, że jest to właściwa droga dla sąsiadujących ze sobą narodów. Dziękujemy za wsparcie organizacyjne Konsulatowi Generalnemu RC w Katowicach, Urzędowi Marszałkowskiemu, Urzędowi Wojewódzkiemu i Urzędowi Miejskiemu we Wrocławiu, Agencji START w Ostrawie, Centrum Promocji Gospodarczej BUDEXPO-WROCLAW, Regionalnemu Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich we Wrocławiu oraz Klubowi Dolnośląskiego Biznesu.

Mamy nadzieję na tę współpracę również w przyszłym roku.

Zdjęcia: Tadeusz Szwed



Pawilon wystawienniczy Centrum Promocji Gospodarczej – miejsce targów.

III TARGI PRODUCENTÓW NARZĘDZI **PRO-NAR '99**

W dniach 19–21 maja 1999 roku w pawilonie wystawienniczym BUDEXPO-WROCLAW odbyły się III Targi Producentów Narzędzi PRO-NAR '99. Stało się tradycją, że towarzyszą one organizowanemu w tym samym czasie Dniom Czeskim na Dolnym Śląsku.

– Intencją organizatorów – powiedział nam mgr inż. Jan Szerszenowicz, prezes Stowarzyszenia Narzędziowców – jest tworzenie warunków do nawiązania bądź ugruntowania istniejących powiązań: handlowych, kooperacyjnych i gospodarczych pomiędzy przedstawicielami polskiego i zagranicznego przemysłu narzędziowego. Celem targów jest przedstawienie najnowocześniejszych rozwiązań, programów, materiałów, sprzętu, technik i technologii, i poprzez prezentację szerokie ich upowszechnianie.

Targowa promocja nie ograniczyła się tylko do ekspozycji, lecz została wzbogacona o ciekawy program pokazów i prezentacji.

W imprezie uczestniczyło 42 wystawców, którzy reprezentowali 64 najbardziej liczące się firmy z kraju i z zagranicy. Swoją ofertę przedstawili na 1800 m kw. powierzchni wystawienniczej. Warto dodać, że wielu wystawców posiada certyfikat ISO 9001 lub 9002.

W czasie targów przeprowadzono konkurs na „Najlepszy Wyrób targów PRONAR '99”. Komisja pod przewodnictwem dr. hab. inż. Piotra Cichosza z Instytutu Technologii Maszyn i Automatyzacji Politechniki Wrocławskiej przyznała trzy nagrody.

I miejsce otrzymała Firma TOOLS sp. z o.o. Wrocław za „System wytaczarski MODULHARD ANDREA”.

Uzasadnienie: MODULHARD' ANDREA jest najnowocześniejszym na rynku wytaczarskim systemem modułowym, którego trzonem są głowice najwyższej dokładności regulacji (2µm). Opaten-



Fragment ekspozycji targowej.

towane połączenie modułowe zapewnia łatwe przemocowanie elementów przy zachowaniu bardzo dużej sztywności i dokładności. Producentem systemu jest firma d' ANDREA SpA z Mediolanu – światowy lider w produkcji systemów wytaczarskich.

II miejsce przyznano Pabianickiej Fabryce Narzędzi PAFANA za nóż tokarski do gwintu zewnętrznego PER/L.

Wyróżnienie otrzymała firma BISON-BIAL SA Białystok za precyzyjne imadło maszynowe.

Przeprowadzono również konkurs na najlepszą ekspozycję targową. Tu również **I miejsce przyznano firmie TOOLS,**

a wyróżnienie otrzymały: ARCO Katowice, DABLEX Warszawa i Archimedes S.A. Wrocław.

Liczna grupa handlowców, którzy odwiedzili tereny targowe, i możliwość bezpośrednich spotkań z promującymi się obok przedstawicielami czeskiego biznesu to zachęta do kontynuowania tej imprezy. Ustalono, że kolejne targi PRO-NAR 2000 odbędą się w dniach 12–14 kwietnia przyszłego roku.

Organizatorami targów było Stowarzyszenie Narzędziowców, Centrum Promocji Gospodarczej BUDEXPO-WROCLAW i Stowarzyszenie na Rzecz Promocji Dolnego Śląska. ■



Prezes Jan Szerszenowicz wręcza nagrodę zwycięzcy radiowego konkursu wiedzy na temat przemysłu narzędziowego i zastosowań narzędzi.



Jolanta i Jacek Goldowie – właściciele firmy TOOLS odbierają nagrody z rąk prezesa Stowarzyszenia na Rzecz Promocji Dolnego Śląska – Bogdana Cybulskiego i dyrektora BUDEXPO-WROCLAW – Ryszarda Chruścickiego. Siedzi Ryszard Gronowski z firmy ARCO Katowice, nagrodzonej wyróżnieniem za ekspozycję targową.

OFICyna PROMOCYJNA



50-035 Wrocław, pl. Muzealny 11/3
tel./fax 0-71/344-38-06
tel./fax 0-71/342-88-07
e-mail: madapres@dolnyślask.wroc.pl.

OFERUJEMY

WYDAWNICTWA REKLAMOWE

wizytówki, papiery
i koperty firmowe
ulotki, katalogi, plakaty
książki i czasopisma

KALENDARZE

jednoplanszowe
trójdzienne
sześcioplanszowe
książkowe

KALENDARZYKI REKLAMOWE

biurkowe, listkowe
samoprzylepne

FIRMOWE KARTKI ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE

UPOMINKI REKLAMOWE

- baloniki ● galanteria biurowa z nadrukiem
- bloczki firmowe
- breloki ● szkło
- i porcelana zdobiona nadrukami firmowymi
- podkładki pod mysz z firmowym nadrukiem
- plastikowe karty stałego klienta
- znaczki do klapy
- okolicznościowe znaczki reklamowe z agrafką lub magnesem.

SŁODYCZE REKLAMOWE

- cukierki w papierkach
- drożdzy, czekoladki
- słodycze w pudełkach i kartonikach

FLAGI REKLAMOWE

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY
Z NAMI ŁATWIEJ



Moment powitania. Na pierwszym planie prezydent Wrocławia Bogdan Zdrojewski i konsul generalny Niemiec – Peter Ohr. W głębi (od lewej) prezes VEW – Gert Maichel i prezes firmy Edelhoff – Norbert Geisler.

Samorząd na spotkaniu z koncernem VEW

W czerwcu Stowarzyszenie na Rzecz Promocji Dolnego Śląska zaprosiło do Wrocławskiego Arsenалу przedstawicieli urzędów miast, gmin, powiatów oraz wybranych przedstawicielstw, a także przedstawicieli władz województwa dolnośląskiego i jego stolicy Wrocławia. Cel: udział w spotkaniu promocyjnym koncertu VEW z Dortmundu, który przyjechał tutaj z ofertą współpracy w rozwiązywaniu szeroko pojętych problemów komunalnych. Patronat nad imprezą sprawował prezydent Wrocławia – Bogdan Zdrojewski.

Koncern VEW ma wieloletnie doświadczenia we współpracy z jednostkami samorządowymi, rzemiosłem i przemysłem w Niemczech. Jest wymieniany wśród dziesięciu największych niemieckich przedsiębiorstw w dziedzinie energetyki, usług ekologicznych i rozbudowy infrastruktury. Bardziej szczegółowo: jest szóstą co do wielkości firmą elektroenergetyczną, a w dziedzinie gospodarki odpadami i usług ekologicznych zajmuje trzecią pozycję.

Ma także liczący się już dorobek we współpracy z partnerami i klientami w Czechach, na Węgrzech, w Rumunii, Chorwacji i w Polsce.

Firmy zgrupowane w koncernie deklarują gotowość współpracy na zasadzie prowadzenia wspólnych przedsięwzięć. Zapewniają rozwój infrastruktury i jej funkcjonowanie, a także dopływ kapitału prywatnego w celu realizacji wspólnych zadań. Gwarantują możliwość wpływu jednostek samorządowych na podejmowane wspólnie przedsięwzięcia, a jednocześnie deklarują odciążenia finansowe instytucji publicznych.

Nasze zaproszenie wywołało ogromne zainteresowanie. Na spotkanie z koncernem VEW przybyło około 300 osób. Na początku nie dla wszystkich starczyło miejsc siedzących, co widać na zdjęciach. Reprezentowane były wszystkie powiaty i prawie wszystkie gminy.

Szef koncernu Gert Maichel oraz przewodniczący spółek wchodzących w skład VEW: Norbert Geisler – Edelhoff AG&Co., Joachim König – WGV/WFG, Norbert Wenner – MEAG, Rolf Bierwirth



– Harpen AG Dortmund, prosto z lotniska udali się do Urzędu Wojewódzkiego, gdzie zostali przyjęci przez marszałka Jana Waszkiewicza i wojewodę dolnośląskiego Witolda Krochmala. Natomiast na rozpoczęcie spotkania promocyjnego VEW do Arsenалу przybyli konsul generalny Niemiec we Wrocławiu – Peter Ohr oraz prezydent Wrocławia – Bogdan Zdrojewski.

W ogromnym namiocie ustawionym na dziedzińcu Arsenалу, przy stołach zastawionych śniadaniem, uczestnicy wysłuchali prezentacji koncertu i wchodzących w jego skład firm: Edelhof, HEAG, HARPEN, WGV.

Po obiedzie w czterech salach rozpoczęła się część seminaryjna. Każdy mógł wybrać interesujące go tematy i co godzinę zmieniać salę. W przerwach przy kawie i piwie był czas na bezpośrednie spotkania z przedstawicielami koncertu. Prowadzono wstępne rozmowy na temat możli-

wości i warunków współpracy. Ułatwiali to specjaliści tłumacze i liczne hostessy.

W wyniku tych rozmów zrodził się pomysł, by zainteresowanych przedstawiceli dolnośląskiego samorządu zaprosić do Niemiec, gdzie na przykładzie wybranych miast bądź gmin można z bliska zapoznać się ze sposobem funkcjonowania promowanych we Wrocławiu rozwiązań.

Na zakończenie przygotowano muzyczny koncert estradowy i wspólną kolację. Podawano smaczne pieczone z grilla, sałatki, owoce, ciasta, napoje. Była dobra okazja do umocnienia wcześniej zawartych i zawierania nowych znajomości. Dla Stowarzyszenia na Rzecz Promocji Dolnego Śląska spotkanie w Arsenale oprócz funkcji promocyjnej miało także charakter integrujący dolnośląskich samorządowców. Było sprawdzianem ich gotowości do współpracy. Cieszymy się z tak licznych Państwa udziału.

Zdjęcia: Tadeusz Szwed

Poczta

Szanowny Pan
dr Bogdan Cybulski

Szanowny Panie Prezesie,
pragnę serdecznie podziękować za ufanie, jakim jury konkursu Dolnośląski Klucz Sukcesu obdarzyło Fundację „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego przyznając jej tegoroczny Dolnośląski Klucz Sukcesu za działanie na rzecz promocji Dolnego Śląska.

Uzyskanie miana najlepszej instytucji kultury Dolnego Śląska w roku 1998 i imponującej statuetki Klucza Sukcesu jest dla Fundacji Krzyżowa dla Porozumienia Europejskiego niezwykle cennym dowodem uznania dla jej aktywnego wkładu w rozwój Dolnego Śląska. Uzyskanie Klucza Sukcesu umocniło nasze przekonanie, że trud pracy nad porozumieniem europejskim ponoszony między innymi w Krzyżowej, spotyka się ze zrozumieniem tak znakomitych osobistości, jak członkowie Kapituły Klucza Sukcesu.

Radość jest tym większa, że wśród różnorodnych form aktywności Fundacji „Krzyżowa”, doceniliście Państwo szczególnie nasze działania na polu kultury i nauki. Cieszymy się, że mimo natłoku problemów gospodarczych i politycznych regionu dostrzeżone i nagrodzone zostały wysiłki zmierzające do promocji kultury Dolnego Śląska – i to nie tylko te podejmowane w metropoliach regionu, ale także w małej wiosce.

Dolnośląski Klucz Sukcesu stanie się dla nas bodźcem do jeszcze lepszej, twórczej i owocnej pracy na rzecz promocji Dolnego Śląska i mieszkających tu ludzi kultury i sztuki. Pomoże nam też z pewnością ze zdwojoną siłą prowadzić działalność na polu międzynarodowym przyczyniając się do umacniania pozycji Dolnego Śląska jako silnego centrum duchowego i kulturalnego nowej Europy.

Z poważaniem

Sekretarz generalny
dr Edward Wąsiewicz



Stowarzyszenie TARNINÓW

Na pomysł powołania Stowarzyszenia *Tarninów* wpadli przeszło trzy lata temu: Włodzimierz Kalski, dziennikarz tygodnika „Konkrety” – wieloletni mieszkaniec dzielnicy Tarninów, od lat zajmujący się badaniem niemieckiej historii miasta, oraz prokurator Leonard Michalak, nowy mieszkaniec osiedla.

W styczniu 1997 roku zarejestrowali pierwsze w mieście stowarzyszenie wspierające inicjatywy mieszkańców.

Kiedy zaczęto burzyć mur okalający Kwadrat (fragment Legnicy, najpóźniej opuszczony przez Rosjan), część reprezentacyjnych willi miała już nowych lokatorów. Czterdziestohektarowy obszar był wielkim placem budowy. Większość podjęła się inwestycji z myślą, że będzie mieszkać w pięknej, zabytkowej dzielnicy. Tymczasem okazało się, że władze miasta chcą kamiennym traktem biegnącym przez środek Kwadratu puścić ruch tranzytowy. Na wieść o tym 27 członków-założycieli Stowarzyszenia *Tarninów* zdecydowało, że nie dopuści do realizacji tej koncepcji.

Przez pierwszy rok istnienia stowarzyszenie zajmowało się głównie ochroną interesów swojej dzielnicy. Członkowie spotykali się rzadko, a ich działalność ograniczała się głównie do negocjowania pomysłów władz miasta. Planowano utworzyć radę osiedlową, która miałaby się zająć problemami o charakterze komunalnym. Co kilka tygodni członkowie spotykali się na piknikach, organizowanych na przydomowych posesjach.

Rok temu, kiedy po Aleksandrze Żurawskim drugim prezesem stowarzysze-

nia został Leonard Adam Michalak, organizacja zupełnie zmieniła charakter. *Tarninów* – jak się dziś mawia – wyszedł wówczas z ogródków. Nagle stał się bardzo ważnym i elitarnym gremium, którego „moc sprawcza” zadziwiła nawet samych członków. Równocześnie zmieniono status, który ograniczył powszechną dostępność wstępowania w jego szeregi.

Wiosną ubiegłego roku stowarzyszenie – fundując tablicę pamiątkową poświęconą niemieckiemu nadburmistrzowi (prezydentowi) Legnicy, Ottomarowi Oertelowi – dobitnie przypominało, że historia Legnicy nie zaczęła się dopiero w 1945 roku. Tablica była wyrazem szacunku dla gospodarza miasta, który przez czterdzieści lat sprawowania urzędu (1872–1912), przyczynił się do ogromnego rozwoju miejscowości.

W czerwcu 1998 roku stowarzyszenie zorganizowało pierwszą w historii miasta konferencję pt. „Legnica ważnym ośrodkiem w regionie dolnośląskim”. Spotkanie odbyło się w miejscowym teatrze. Jego uczestnikami byli m.in. przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP i Rady Ministrów: wiceministrowie spraw wewnętrznych i administracji, sprawiedliwości, zdrowia i opieki społecznej, edukacji narodowej oraz kultury i sztuki, a także parlamentarzyści, wojewoda, działacze samorządowi i władze kościelne.

We wrześniu, również w teatrze, *Tarninów* przygotował bal charytatywny. Ponad trzysta osób z różnych środowisk przyszło na zabawę, z której dochód przeznaczono na rzecz budowy nowej siedzi-

by Ośrodka Diagnostyki Onkologicznej Społecznej Fundacji Solidarności w Legnicy, kierowanego przez senatora RP, lekarz Dorotę Czudowską. Gośćmi imprezy byli m.in. Hanna i Jerzy Ciemniwscy, Maciej Kuroń i Paweł Rojek. Bal wypełnił dosłownie cały teatr. Tańczono w trzech różnych miejscach i przy trzech różnych orkiestrach. Była też aukcja „41 Rzeczy Dziwnych”, z której dochód wyniósł 7331 zł 50 gr., ale na konto ODO wpłynęło ponad 11 tys. zł.

Stowarzyszenie chce, by w następnych latach charytatywne bale odbywały się zawsze w trzecią sobotę września. Dochód każdego z nich ma być przekazany na cele dobroczynne. W tym roku na rzecz dzieci specjalnej troski.

Z kolei „Legnicy i reformom” poświęcona była styczniowa konferencja, nad którą patronat objął prezydent Legnicy, Ryszard Kurek. Temat i termin konferencji okazał się niedogodny dla wielu ważnych gości. Na spotkanie poświęcone problemom wynikającym z wprowadzenia reform: administracyjnej, oświatowej i zdrowotnej – dojechało niewielu polityków. Tylko czterech radnych Sejmiku Dolnośląskiego z wicemarszałkiem Andrzejem Kasiórem, było gotowych dyskutować z przedstawicielami różnych środowisk zawodowych o nowej sytuacji.

Wiosną tego roku stowarzyszenie otworzyło własną siedzibę przy ul. F. Roosevelta 1 w Legnicy. Całość utrzymana jest ze składek członkowskich. W każdy czwartek w klubie Stowarzyszenia *Tarninów* odbywają się spotkania najaktywniejszych członków. Większe imprezy – najczęściej połączone z tańcami do białego rana – organizowane są przynajmniej raz w miesiącu. Klub jest nie tylko miejscem spotkań towarzyskich. O polityce i przyszłości regionu dyskutują tu najważniejsze i najbardziej wpływowe osobistości Dolnego Śląska, w tym również władze województwa.

W statucie organizacji zapisana jest apolityczność. Wśród członków Stowarzyszenia są jednak politycy, ale ze wszystkich opcji. – *Dla nas liczy się człowiek, a nie jego legitymacja* – podkreśla przy każdym oficjalnym spotkaniu prezes Leonard Adam Michalak. W szeregach stowarzyszenia są m.in. radni Sejmiku Dolnośląskiego – Piotr Rojek z Unii Wolności i Ryszard Maraszek z SLD; znani legniccy lekarze, prawnicy, biznesmeni, dziennikarze, nauczyciele i ludzie ze świata kultury. ■



Podczas Dni Czeskich na Dolnym Śląsku w siedzibie Stowarzyszenia gościł konsul generalny RC w Katowicach Rudolf Opatřil. W spotkaniu udział wzięli m.in.: wicewojewoda dolnośląski Józef Król, prezes Stowarzyszenia – Leonard Michalak i wiceprezydent Legnicy – Roman Ogonowski.

Relacje

❖ „Program dla Odry” oraz „Program Odra 2006” mają wiele elementów wspólnych. Z tego też powodu Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ich nie przyjął. Przekazał je Komitetowi Polityki Regionalnej i Zrównoważonego Rozwoju, który podjął decyzję o ich połączeniu.

Do opracowania wspólnego programu rządowego wyznaczono prof. Janusza Zaleskiego – koordynatora programu „Odra 2006”, oraz Ryszarda Majewicza – koordynatora „Programu dla Odry”.

❖ **Gazeta Wroclawska oraz Telewizja Wroclaw ogłosiły w tym roku po raz pierwszy plebiscyt na najbardziej wpływowych Dolnoślązaków.** Laureatów wyłoniono spośród ponad 5 tysięcy nadesłanych do redakcji kuponów. Konkurs cieszył się dużym powodzeniem.



JE ks. Henryk kardynał Gulbinowicz

W pierwszej dziesiątce znaleźli się 1. **Henryk Gulbinowicz** – ksiądz kardynał, metropolita wrocławski, 2. **Jerzy Szmajdziński** – wiceprzewodniczący Socjaldemokracji RP i Sojuszu Lewicy Demokra-

tycznej, poseł jeleniogórski, 3. **Bogdan Zdrojewski** – prezydent Wrocławia, niezależny senator, 4. **Władysław Frasiński** – poseł Unii Wolności, 5. **Leon Kieres** – niezależny senator, 6. **Witold Krochmal** – wojewoda dolnośląski, 7. **Marrek Dyduch** – przewodniczący dolnośląskiej SdRP, wrocławski poseł SLD, 8. **Tomasz Wójcik** – poseł Akcji Wyborczej „Solidarność”, 9. **Ryszard Chomicz** – wójt gminy Kobylnice, 10. **Jacek Kaucz** – prokurator apelacyjny.

❖ W czerwcu obchodzono **Dni Wołowa**. Zainaugurowano je paradą ulicami miasta. Oficjalnego otwarcia imprezy dokonali burmistrz – Andrzej Nejman oraz przewodniczący Rady Miasta i Gminy – Dariusz Chmura. W uroczystości otwarcia uczestniczyli również goście zagraniczni z Niemiec i Francji, m.in. gospodarz miasta Buchholz – Andreas Bendt oraz burmistrz – Joachim Schleif, a także wiceburmistrz Canteleu – Lucien Amptil. W sumie w obchodach Dni Wołowa uczestniczyło 150 gości zagranicznych.

W ramach imprez sportowych odbył się międzynarodowy turniej piłki nożnej oraz rajd rowerowy. W rywalizacji uczestniczyły drużyny z Buchholz i Canteleu.

❖ **21 czerwca br. Jolanta Kwaśniewska odwiedziła Dziecięcę Oddział Przeszczepiania Szpiku w Klinice Hematologii i Chorób Rozrostowych Dzieci we Wrocławiu.** Fundacja Porozumienie Bez Barrier, na czele której stoi żona prezydenta RP przekazała klinice 400 tys. zł, które pozwoliły na utworzenie trzech dodatkowych stanowisk do przeszczepiania szpiku u dzieci. Umożliwi to podwojenie liczby wykonywanych zabiegów. Przy klinice działa od 7 lat Fundacja „Na ratunek dzie-

ciom z chorobą nowotworową”, dzięki której powstał oddział przeszczepu.

❖ **Sobótka** – znana podwrocławska miejscowość wypoczynkowa – uzyskała prawa miejskie 600 lat temu. Z tej okazji w czerwcu br. odbyły się liczne imprezy, m.in. pokazy walk rycerskich, kłauada, pokazy rzemiosł prądziejowych, tańce, koncerty zespołów folklorystycznych, imprezy sportowe.

W ramach obchodów 600 rocznicy nadania praw miejskich Sobótce odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej, podczas której ustalono nowy herb Sobótki – jest to wizerunek pielgrzymującego św. Jakuba – od wieków patrona Sobótki.

❖ Już po raz czwarty oławska młodzież szkół podstawowych i średnich bierze udział w zainicjowanej przez Radę Miejską akcji **Oławska Wiosna Ekologiczna**. Jej celem jest nauczanie dzieci i młodzieży poszanowania środowiska, przyrody.

Szczególnymi okazjami do zainteresowania się problematyką ekologiczną są: Dzień Bez Samochodu, Dzień Ziemi, Światowy Dzień Ochrony Środowiska, Sprzątanie Świata, konkurs na najładniej ukwiecony balkon.

Akcja potrwa do października i zakończy się wyłonieniem zwycięzcy na plakat ekologiczny.

❖ W Księżu pod Wałbrzychem zebrali się dolnośląscy samorządowcy, by powołać **Stowarzyszenie Powiatów Dolnośląskich** i wybrać jego władze. Zrzeszyło się 20 powiatów. Prezesem został **Lech Bukowiec** – prezydent Wałbrzycha. Uchwalono budżet stowarzyszenia i wysokość rocznych składek. Każdy powiat – członek stowarzyszenia wspiera je składką w wysokości 20 tys. zł.

Celem stowarzyszenia jest wskazywanie braków i niedoróbek w Ustawie o samorządach i dążenie do ich likwidacji.



Wieża kościoła p.w. Św. Elżbiety

❖ Wzorem podobnych imprez w Paryżu i Nowym Jorku, zorganizowano we Wrocławiu **bieg na wieżę kościoła Św. Elżbiety**. Do pokonania było ponad 100 metrów w górę – 305 schodami. Najszybszy był **Jarosław Łazarowicz**, który ustanowił rekord trasy – 1,16 minuty. Organizatorzy zamierzają zgłosić ten rezultat do Księgi Rekordów Guinnessa i powtarzać zawody co roku w pierwszy piątek maja.

❖ **Informator bibliograficzny Pisarze Dolnego Śląska wydała Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna oraz Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich we Wrocławiu.** Publikacja prezentuje sylwetki oraz dorobek 140 żyjących i nieżyjących twórców literatury pięknej oraz autorów tekstów pozaliterackich.

❖ **700-lecie świętowano w Ociecach.** To jedna z największych, bo licząca 950 mieszkańców wieś w gminie Bolestawiec. Pierwszy, wzmiankowany przez kronika-

rzy kościół katolicki istniał tam już w XII wieku.

❖ **Gmina Bogatynia ma największą w Polsce liczbę przejść granicznych.** Z Niemcami łączy ją dwa przejścia drogowe: **Porajów–Zittau** i **Sieniawka–Zittau** oraz pieszo-rowerowe **Krzewina Zgorzelecka–Ostritz**. Z Czechami natomiast połączona jest przejściem pieszo-rowerowym **Lutogniewice–Andelka** oraz drogowymi: **Porajów–Hradec** nad Nysą i otwartym w tym roku **Bogatynia–Kundratice**.

Dzięki temu ostatniemu, teraz najkrótsza droga z Jeleniej Góry do Bogatyni prowadzi przez Świeradów Zdrój, Czerniawę, Frydlant i Kondratice w Czechach. Szkopuł w tym, że do takiej podróży niezbędna jest zielona karta – niegdyś wydawana za darmo, teraz uciążliwie droga.

❖ **W Kobierzycach** spotkali się dolnośląscy starostowie. Powołali **Konwent Starostów Dolnego Śląska** – jego przewodniczącym został starosta wrocławski **Andrzej Wąsik**, a zastępcą **Józef Bober** – starosta lubiński.

❖ **W V Liceum Ogólnokształcącym im. Jakuba Jasińskiego we Wrocławiu** odbyła się w tym roku **pierwsza na Dolnym Śląsku międzynarodowa matura**. Uczniowie przygotowywali się do niej przez dwa lata – w tym czasie zajęcia prowadzone były wyłącznie w języku angielskim.

Wyniki zaskoczyły nawet nauczycieli, bo przekroczone światową średnią ocen. Aleksandra Targońska uzyskała maksymalną liczbę punktów: 45, a sześciu z dwudziestu uczniów przekroczyło 40.

Dyplom International Baccalarecta (IB) uprawnia do studiowania na wyższych uczelniach na całym świecie. ■

Wydarzenia

❖ W dniach 10–12 maja br. na zaproszenie prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego gościła w Polsce para królewska Belgii – **król Albert II** i **królowa Paola**. W trzecim dniu wizyty odwiedzili Wrocław. Para królewska uczestniczyła w śniadaniu wydanym przez wojewodę w Dworze Polskim, w towarzystwie prezydenta Bogdana Zdrojewskiego zwiedzała Rynek.

Król Albert II oraz królowa Paola zwiedzili również Ostrów Tumski, katedrę, Panoramę Raclawicką. W Auli Leopoldyńskiej spotkali się z władzami Uniwersytetu Wrocławskiego, a w Oratorium Marianum z dziekanem, kadrą naukową i studentami Katedry Filologii Niderlandzkiej im. Erazma z Rotterdamu.

Pobył belgijskiej pary królewskiej zakończył się wydanym przez nich przyjęciem w Sali Wielkiej ratusza.

❖ Pod koniec maja przez 2 dni przebywał we Wrocławiu znany amerykański pisarz **William Wharton**. Jego wizyta związana była z ukazaniem się na polskim rynku jego najnowszej powieści. Nosi ona tytuł „Al” i stanowi kontynuację „Ptaśka”.

Podczas wizyty pisarz spotkał się ze swoimi czytelnikami, podpisywał również egzemplarze „Ala”. Jest to już piątą książką Williama Whartona wydana w naszym kraju.

❖ – Tak jak Alzacja jest najbardziej europejską częścią Francji, tak Dolny Śląsk ma duże szanse być najbardziej europejską częścią Polski – powiedział Adrien Zeller, przewodniczący Rady Regionalnej

Alzacji podczas spotkania z przedstawicielami władz województwa dolnośląskiego z okazji obchodzonego we Wrocławiu **Tygodnia Alzacji**.

Obchody Tygodnia Alzacji zainaugurowało podpisanie przez A. Zellera i J. Waszkiewicza – marszałka województwa dolnośląskiego, porozumienia między Alzacją a Dolnym Śląskiem. Dotyczy ono między innymi współpracy na płaszczyźnie administracyjnej, gospodarczej oraz realizacji wspólnych projektów przy wykorzystaniu środków z UE. Podpisano też umowę o współpracy między Instytutem Kształcenia Nauczycieli w Strasburgu i Nauczycielskim Studium Języków Obcych we Wrocławiu.

❖ Od 1 czerwca br. w konsulacie niemieckim we Wrocławiu urzęduje nowy konsul. Jest nim **dr Peter Ohr**. Do Wrocławia przybył z Paryża – był tam kierownikiem Referatu Kultury w ambasadzie niemieckiej.



Peter Ohr

Dr Peter Ohr jest zawodowym dyplomatą, z wykształcenia prawnikiem i politologiem. Przebywał na placówkach dyplomatycznych w różnych częściach świata, m.in. w Dżakarcie (Indonezja), Hawanie (Kuba), Ankarze (Turcja).

Nowo mianowany konsul urodził się w 1940 roku we Wrocławiu. ■

Nagrody



Muzeum Narodowe we Wrocławiu

❖ Ministerstwo Kultury i Sztuki organizuje od 1982 roku Ogólnopolski Konkurs na Najciekawsze Wydarzenie Muzealne. **W tym roku Nagrodę Główną uzyskało Muzeum Narodowe we Wrocławiu** za ubiegłoroczną wystawę retrospektywną „Maria Jarema 1908–1958”. Na ekspozycję złożyły się prace zarówno ze zbiorów muzealnych, jak i znajdujące się w kolekcjach prywatnych.

Zgromadzone na wystawie prace zaprezentowane zostały również w Galerii Sztuki Współczesnej „Zachęta” w Warszawie oraz w Galerii Sztuki Współczesnej BWA w Katowicach.

W związku z wystawą opracowany został katalog, będący pierwszą pełną monografią artystki.

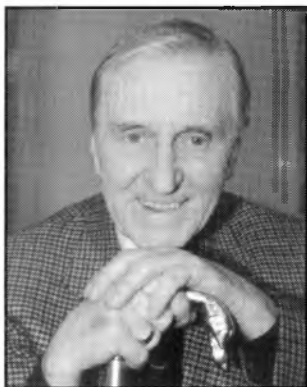
Wrocławskie Muzeum Narodowe wzięło udział w piętnastu edycjach konkursu, otrzymując jedenaście nagród.

❖ Niedawno rozstrzygnięty został tegoroczny **konkurs „Subsidia dla uczonych”**, organizowany przez Fundację na Rzecz Nauki Polskiej. Na liście laureatów znalazło się piętnaście nazwisk. Jedną z wyróżnionych osób jest **prof. Ewa Damek**.

Prof. Ewa Damek pracuje w Instytucie Matematyki Uniwersytetu Wrocławskiego. Zajmuje się analizą harmoniczną. Wraz z wyróżnieniem zespół pani profesor uzyskał środki (70 tys. zł rocznie przez trzy lata) na kontynuowanie pracy badawczej.

❖ W Warszawie po raz pierwszy wręczono **Polskie Nagrody Filmowe**, które od razu nazwano „polskimi Oscarami”. Za najlepszy film uznano „**Historię kina w Popielawach**” w reżyserii wrocławianina **Jana Jakuba Kolskiego**.

❖ Rozdano doroczne nagrody wrocławskie. **Tytuł Honorowego Obywatela Wrocławia otrzymał Wojciech hrabia Dzieduszycki**. Tytuł ten przyznawany jest od 1993 roku. Do tychczas otrzymali go: **Jan Paweł II, Henryk kardynał Gulbinowicz, Tadeusz Różewicz, Jerzy Grotowski, Henryk Tomaszewski i Alfred Jahn**.



Wojciech hrabia Dzieduszycki

Nagrody radnych miasta otrzymała prof. Janina Bogusławska-Jaworska z Akademii Medycznej, dyrektor Muzeum Historycznego we Wrocławiu **Maciej Łagiewski i zespół kabaretu „Elita”**.

Nagrody prezydenta Bogdana Zdrojewskiego otrzymały prof. Aleksandra Kubicz z Uniwersytetu Wrocławskiego, dyrektor Opery Wrocławskiej – **Ewa Michnik** i lekkoatletka – **Urszula Włodarczyk**.

Wystawy

❖ **Iluzje optyczne** to tytuł wystawy czynnej od czerwca do sierpnia br. we wrocławskim Muzeum Narodowym. Zaprezentowane zostały na niej prace fotograficzne ze zbiorów Regionalnej Fundacji Sztuki Współczesnej (Frac-Alsace), utworzonej w 1982 roku w Strasburgu (Francja).

Fundacja od chwili powstania zajmuje się gromadzeniem dzieł fotograficznych. O utworzeniu kolekcji zdecydował fakt, iż na początku lat 80. fotografika coraz bardziej zaczęła się zbliżać ku sztukom plastycznym, oddalając się tym samym od fotografii tradycyjnej czy reportażowej.

Na wystawie pokazane zostały prace m.in.: **Jeana-Marca Bustamante, Billa Culberta, Julie Ganzin, Patricia Bailly-Maitre-Granda, Bernarda Faucon, Colette Hyvrard**.

Twórcą wystawy jest **Pascal Neveux**, dyrektor Frac-Alsace. Przygotowana została w ramach Dni Alzacji na Dolnym Śląsku.

❖ **Między ekspresją a metaforą** – tak nazwana została wystawa czynna od początku czerwca do końca sierpnia br. w Muzeum Narodowym. Zaprezentowano na niej ponad dwieście prac największych współczesnych polskich malarzy, grafików i rzeźbiarzy. Były wśród nich dzieła artystów dwóch pokoleń – przedwojennego reprezentowanego m.in. przez Marię Jareme, Janusza Sterna, Tadeusza Kantora, oraz prace artystów debiutujących w latach 50., m.in. **Magdaleny Abakanowicz, Jerzego Beresia, Józefa Szajny, Jana Lebensteina, Aliny Szapocznikow, Władysława Ha-**

siora. Twórców Dolnośląskich reprezentowały obrazy **Waldemara Cwenarskiego** i grafiki **Józefa Gielniaka**.

Zaprezentowane na wystawie prace gromadzone były we wrocławskim Muzeum Narodowym przez ponad 30 lat.

– Tą wystawą staram się udowodnić, że w polskiej sztuce pod wpływem romantycznych korzeni, młodopolskiego symbolizmu, nadrealizmu i ekspresjonizmu powstał specyficzny niepowtarzalny nurt – stwierdził w trakcie otwarcia wystawy **Mariusz Hermansdorfer**, dyrektor Muzeum Narodowego.

❖ Już od 22 lat odbywa się w Legnicy Międzynarodowy Konkurs Rysunku Satyrycznego.

W czerwcu br. w Muzeum Miedzi w Legnicy otwarta została **pokonkursowa Międzynarodowa Wystawa Satyrykon '99**.

Do jej uroczystego otwarcia prezes Fundacji „Satyrykon” **Zdzisław Smektała** wyznaczył **Ryszarda Kurka** – prezydenta Legnicy, oraz **Rafała Olbińskiego** – polskiego nowojorczyka, plakaciste światowej sławy.

Oprócz pokonkursowej Międzynarodowej Wystawy Rysunku Satyrycznego w tym samym dniu otwarto również w Legnicy pięć innych ekspozycji satyrycznych, m.in. rysunku i grafiki **Jiřego Slivy**, rysunku satyrycznego **Florii Doru Crihany**, wystawę plakatu gwiazdy Satyrykonu '99 – **Rafała Olbińskiego**.

O laureatach tegorocznego Satyrykonu informowaliśmy w numerze 4 naszego pisma.

❖ W zamku **Książ** pod Wałbrzyschem czynna była **wystawa ponad 60 najwymyślniejszych urządzeń służących do zadawania tortur**. Te historyczne eksponaty przyjechały z **Włoch**. Zwie-

dający mogli zobaczyć takie ciekawostki jak: przysłowio-we **Madejowe łoże**, dziewicze **norymberską, pas cnoty** czy **katowskie topory**.

❖ Równoległe z wystawą zatytułowaną „**Między ekspresją a metaforą**” udostępniono publiczności **ekspozycję prac** zmarłego w Krakowie 28 maja br. **Jana Lebensteina**.

Na ekspozycję złożyło się 127 prac (obrazów, gwaszy, grafik) z lat 1953–1978, w większości przekazywanych przez artystę wrocławskiemu Muzeum Narodowemu. Kolekcja zaczęła powstawać od momentu spotkania w 1973 w Paryżu **Mariusza Hermansdorfera** z twórcą. Znajdują się w niej m.in. „**Figury**” nagrodzone w 1959 roku **Grand Prix de la Ville de Paris** na „**Première Biennale des Jeunes**”.

Twórczość **Jana Lebensteina** jest bardzo bogata i różnorodna. Artysta czerpał z różnych kultur, odległych i współczesnych, prymitywnych i rozwiniętych, Wyrażał to, co polskie, i to, co się działo w jego miejscu pobytu. Można go uznać za moralistę. Wykorzystywał tematy biblijne i mitologiczne.

W roku 1998 **Jan Lebenstein** został odznaczony **Krzyżem Wielkim z Gwiazdą Orderu Polski**. Otrzymał również **Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki RP**.

❖ **We Wrocławiu odbyło się VII Międzynarodowe Biennale Sztuki Mediów WRO '99**. Pierwszą nagrodę otrzymał izraelski twórca video art'u **Yonatan Vimitsky**, drugą **Andrzej Urbański** ze Szczecina, a dwie trzecie nagrody jury przyznało **Hanspeterowi Ammannowi** ze Szwajcarii i **Stefanowi St-Laurentowi** z Kanady.

Z prasy lokalnej

Rudolf Hacke (ur. 1881) był berlińczykiem z urodzenia i Ślązakiem z wyboru. Wprawdzie większość życia artysta spędził poza Śląskiem, jednakże tutaj przeżył je najbardziej twórczo i szczęśliwie, co wyraził w swoich pracach. Stworzył około 150 grafik, 40 portretów olejnych oraz niezliczoną ilość pejzaży i aktów. Wystawę „Rudolf Hacke. Artysta Śląska” zorganizowało Muzeum Regionalne w Chojnowie.

Gazeta Chojnowska nr 19

Zarząd Miasta Kowary i Zarząd Gminy Mała Upa – Czechy podejmują starania, których celem jest wykorzystanie turystyczne terenów należących do obu gmin. Dąży się do stworzenia ośrodka sportów zimowych, licząc na dotacje z funduszy europejskich wspierających współpracę transgraniczną.

Kurier Kowarski nr 1/61

W czasie Dni Bielawy (1-6 czerwca) odbyło się tam spotkanie, na którym omawiano perspektywy i warunki współpracy zagranicznej. Wśród uczestników byli przedstawiciele Niemiec, Czech i Anglii.

Gazeta Powiatowa nr 1

Kłodzko szczyci się ożywioną partnerską współpracą z czeskim Nachodem, belgijskim Flaron, niemieckim Bausheim i francuskim Carvin. Ostatnio władze miasta gościły przedstawicieli szwedzkiego miasta Haby. Być może, ta wizyta zaowocuje kolejną umową o współpracę.

Gazeta Prowincjonalna nr 21

We Wrocławiu odbył się XIV Wojewódzki Przegląd Do-

robku Artystycznego i Kulturalnego Szkół Rolniczych ROL-ART '99. Chojnowskie DIA-BOLKI zdobyły pierwsze miejsce w kategorii zespołów folklorystycznych pieśni i tańca.

Gazeta Chojnowska nr 18

W gryfowskim ratuszu zorganizowano wystawę niemieckiej grupy plastycznej GÖRNE ŁUŻYCE, której twórcą jest malarz i grafik Jens Hackel. Wystawa saksońskich artystów to rewizyta po ubiegłorocznej wystawie prac Teresy Sobuckiej w Bischofswerdzie. Tradycja naprzemiennych wystaw będzie utrwalana w latach następnych.

Kurier Gryfowski nr 4

Trzecie seminarium dla polskiej kadry kierowniczej zorganizowało Saksońskie Centrum Kształcenia w Bischofswerdzie – partnerskim mieście Gryfowa Śląskiego. Udział w 2-tygodniowym seminarium w Niemczech (noclegi i żywienia) wraz z praktyką kosztował 100 marek.

Kurier Gryfowski nr 5

Przepustka na Świat, czyli Certyfikat ISO 9001, dla swoich wyrobów uzyskała firma DOZAMET SA z Chojnowa. Świadectwo wystawiła firma DEKRA ze Stuttgartu, której wpływy – jak powiedział jej przedstawiciel – sięgają od Hiszpanii po Rosję.

Gazeta Chojnowska nr 27

Na zaproszenie burmistrza Lwówka Śląskiego gościł w tym mieście zespół Vernisage Classic z Lwowskiej Akademii Muzycznej. Kameraliści koncertowali również w Bolesławcu, Jeleniej Górze, Lubaniu, Zgorzelcu. Pieniądze z biletów zasilły fundusz remontowanego kościoła franciszkańskiego we Lwówku.

Kurier Lwówecki nr 4

Centrum Promocji Gospodarczej BUDEXPO-WROCLAW sp. z o.o.

54-613 Wrocław, ul. Krzemieniecka 60a
Centrala tel.: 0-71/357-42-15
Sekretariat: tel./fax 0-71/357-55-60
Dom Handlowy: tel./fax 0-71/357-60-40
Biuro Imprez: tel./fax 0-71/357-57-50
e-mail: targi@box43.gnet.pl



**ZAPRASZAMY DO STAŁEJ WSPÓŁPRACY HANDLOWEJ.
OFERUJEMY PAŃSTWU TANIE ZAKUPY DLA FIRMY I DOMU.**

**Proponujemy szeroki asortyment artykułów
w cenach fabrycznych.**

- ⊗ **ELEKTRONARZĘDZIA** firm: **BOSCH, DeWALT, BLACK & DECKER**
w cenach, które może zapewnić tylko bezpośredni **IMPORTER**. (Odbiorcom hurtowym udzielamy upustu od cen detalicznych sugerowanych przez powyższe firmy).
- ⊗ **WYROBY** firmy **BESTER** w cenach fabrycznych (półautomaty spawalnicze, spawarki transform., zespoły prostowników różnego typu itp.)
- ⊗ **SPRZĘT i OSPRZĘT** spawalniczy polskich firm: **PERUN i POMET-2**
- ⊗ **SILNIKI ELEKTRYCZNE** znanych polskich fabryk: **TAMEL Tarnów, BESEL Brzeg, INDUKTA Bielsko-Biała**
Jako dealer silników elektrycznych na teren dolnośląski zapewniamy cenę fabryczną dla odbiorców hurtowych i oferujemy:
 - silniki jednofazowe o mocy 0,04 - 3 KW ogólnego przeznaczenia
 - silniki trójfazowe o mocy 0,06 - 22 KW ogólnego przeznaczenia
 - silniki trójfazowe w wykonaniu specjalnym.Istnieje możliwość udzielenia rabatów od cen fabrycznych (silniki elektryczne, przewody elektryczne, wyroby spawalnicze).
- ⊗ **PRZEWODY** Fabryki Kabli **ZAŁOM** w cenach fabrycznych
- ⊗ **OPRAWY ŚWIETŁÓWKOWE, SODOWE i RTĘCIOWE**
- ⊗ **OSPRZĘT instalacyjny** (na- i podtynkowy, rury, korytka itp.)
- ⊗ **NARZĘDZIA proste** (klucze, szczypce, obcęgi, młotki itp.)
- ⊗ **MASZYNY STOLARSKIE** firm: **REMA Reszel, HAMECH Hajnówka, JAROMA Jarocin, GOMA, GOMAD z Gorzowa, STALWENT Białe Błota, BEZ Gdynia, PEMAL Malbork, SAFO Słupsk, FABA Baboszewo, RONDO Tychy** (pilarki, frezarki, wiertarki, szlifiernie, strugarki, urządzenia do spalania trocin, urządzenia opylające).

Wszelkie informacje i zamówienia można uzgadniać telefonicznie lub przesyłać faksem pod nr tel.: (0-71) 357-60-40; 357-42-15; 357-47-16.

Serdecznie zapraszamy Państwa do skorzystania z naszej oferty. Czekamy na Państwa we wszystkie dni robocze w godz. 8.00 - 17.00.

DInSIP

Rewelacyjna oferta dla powiatów i gmin regionu dolnośląskiego.

Co kryje się pod coraz bardziej popularnym w regionie skrótem?

Dolnośląski Internetowy System Informacji i Promocji zbudowany z trzech baz informacyjnych (gospodarczej, turystycznej i naukowo-kulturalnej) to nie tylko ciekawa oferta promocji wykorzystująca coraz bardziej popularny i powszechny Internet. Międzynarodowa sieć komputerowa publikuje ogromną ilość ofert podmiotów gospodarczych, urzędów i instytucji, a także mnóstwo stron amatorskich. Poruszanie się w tym oceanie treści jest coraz bardziej uciążliwe. Wyszukanie konkretnej informacji sprawia duże trudności i z każdym rokiem, w miarę wzrostu ilości internetowych witryn, trzeba poświęcać na dotarcie do niej coraz więcej czasu. Strony WWW prezentowane w Internecie, często bajecznie kolorowe, „ruszające się” i „grające”, nieraz niemalże dzieła sztuki informatyków i programistów w coraz mniejszym stopniu spełniają swoją rolę – przekazu informacji. Dochodzi do tego jeszcze jeden aspekt: promocja adresu internetowej strony. Często zdarza się, że na „wypracowaną” i wspianą stronę trafiają tylko jej autorzy i ludzie z ich otoczenia. Każdy, kto obecnie poważnie myśli o promocji w Internecie, jednocześnie zastanawia się jak upowszechnić swój adres internetowy.

Czym wobec tego jest DInSIP? Krótko można stwierdzić: uporządkowaniem, standaryzacją, szybkością wyszukiwania informacji. Ale nie tylko. System umożliwia analizowanie i syntetyzowanie informacji. Na przykład jednostkowe informacje tworzone w gminach mogą być zbiorczo zestawiane w powiatach i regionie. Standaryzacja informacji pozwala na ich łatwą analizę i porównywanie treści. Dodać do tego należy prostotę obsługi i zaoszczędzony czas użytkownika. Rewolucyjne zmiany w dzisiejszym Internecie

jakie niesie system porównać można do tych, jakie przed laty wprowadziło na rynku oprogramowania komputerowego upowszechnienie systemu Windows.

Rozwiązania systemowe pozwalają na ograniczenie kosztów uczestnictwa w DInSIP. System został stworzony zgodnie z nową strukturą administracyjną kraju, lecz nie jest on pomyślany wyłącznie dla jednostek samorządowych (powiaty i gminy). Uczestniczyć w systemie mogą również podmioty dla których jego oferta jest tańsza od tradycyjnej internetowej strony, biorąc pod uwagę rozmiar i zasięg promocji. System lokuje je w konkretnych jednostkach terytorialnych (gminy) ułatwiając dotarcie do nich. Unika się w ten sposób powielania informacji dotyczących infrastruktury i otoczenia, które przygotowuje na swoich stronach gmina. Podmioty prezentują wyłącznie swoją ofertę wzbogacając i wypełniając informacje o gminie.

Jednostki samorządowe mają możliwość uczestniczenia w systemie bez ponoszenia kosztów aktywacji. Biorąc pod uwagę zalety systemu, powinno je to skłonić do przyjęcia tej formy promocji.

Dolnośląski Internetowy System Informacji i Promocji DInSIP stworzyła firma Taide Polska z siedzibą we Wrocławiu (punkt informacyjny tel. (071 324 08 88) przy współpracy i wsparciu Stowarzyszenia na Rzecz Promocji Dolnego Śląska. Zainteresowane jednostki samorządowe prosimy o kontakt celem przysłania szczegółowych informacji dotyczących systemu bądź wizyty przedstawicieli firmy.





P.P.H. RULIMPEX Ryszard Ruliński, 59-700 Bolesławiec, ul.Staroszkołna 20
tel./fax 075/732 39 46, fax 075/732 88 33, <http://www.rulimpex.com.pl>
e-mail: rulimpex@rulimpex.com.pl.